HASŁO GOSPODARCZE DZIŚ 12 STRON

Nr. 122 Wtorek, dnia 6 maja 1930 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

PŁOMIEŃ REWOLUCJI

w najbliższych dniach obejmie całe Indje

Gandhi został aresztowany przez Anglików

Hindusi ogłosili żałobę narodową — Przygotowania władz — Nowy wódz

Bombaj 5 maja.

Dziś rano zupełnie niespodziewanie policja angielska aresztowała Gandhiego w Surat.

Aresztowanego przywódcę indyjskiego ruchu wolnościowego przewieziono koleją do Borioli, koło Bombaju, a stamtąd samochodem do więzienia w Yeroda.

Aresztowanie nastąpiło na podstawie „rozporządzenia 1827", które przewiduje uwięzienie bez sądu na nieokreślony czas.

Natychmiast po aresztowaniu Gandhiego zarządzono ostre pogotowie policji w całym kraju, aby zapobiec ewentualnym rozruchom. Szczegółów aresztowania brak, również bezpośrednie powody aresztowania nie są znane.

Z prowincji północno-zachodnich donoszą o nowem wrzeniu wśród tamtejszych szczepów górskich, które z - zasadzek napadają na patrole angielskie.

Następstw, jakie za sobą pociągnie aresztowanie Mahatmy Gandhiego, narazie przewidzieć nie można.

Bombay 5 maja.

Z Karachi donoszą: wobec naprężenia sytuacji politycznej i groźby ze strony ochotników akcji biernego oporu, policja zarządziła przeniesienie całej amunicji z magazynów miejskich do arsenału. (PAT)

Bombay 5 maja.

Zamknięte zostały wszystkie sklepy hinduskie i większość sklepów muzułmańskich. Giełdy zawiesiły prace.

Przy gmachu głównej komendy policji i przy zabudowaniach wielkich zakładów publicznych wystawione zostały posterunki wojskowe.

JAK ARESZTOWANO Gandhiego

Bombay 5 maja.

Aresztowanie Gandhiego nastąpiło w nocy. Aresztowania dokonał wyższy urzędnik okręgowy, superintendent policji, w asyście 20-tu uzbrojonych policjantów. Udali się oni do obozu, w którym znajdował się Gandhi, pogrążony we śnie. Na wyrażoną przezeń prośbę, zezwolono mu dokonać rytualnego umycia zębów. Przed wejściem do oczekującego nań wozu Gandhi wręczył swym zwolennikom list adresowany do wicekróla, poczem wezwał ochotników do odśpiewania hymnu hinduskiego, a wreszcie pożegnał się z nimi serdecznie.

Aresztowanie Gandhiego obwieszczone zostało przez ochotników biciem w dzwony. Wystosowano wezwanie do przestrzegania ścisłej żałoby przez cały dzień i do stawienia się wieczorem na zebranie publiczne.

Władze poczyniły zarządzenia, aby Gandhi otoczony był w więzieniu należytemi wygodami. (PAT)

BOMBAY, 5.V. Ogłoszony tu został komunikat urzędowy, wyszczególniający motywy aresztowania Gandhiego.

Wszczęta przez Gandhiego akcja odmawiania osłuszeństwa władzom — oświadcza komunikat — wywołała poważne następstwa w postaci powszechnego lekceważenia przepisów prawa oraz ciężkich wykroczeń przeciwko porządkowi ublicznemu w całych Indjach. Wprawdzie Gandhi odrzuca użycie przemocy, jednakże ruch zapoczątkowany przez niego prowadzi nieje-dnokrotnie do aktów gwałtu. Im częściej powtarzały się te wypadki, tem słabsze były protesty Gandhiego przeciwko zachowaniu się jego niedyscyplinowanych zwolenników, których widocznie nie potrafił opanować.

Komunikat wylicza wypadki stosowania przez zwolenników Gandhiego w pewnych okręgach ścisłego bojkotu towarzyskiego wobec władz i ludności angielskiej, odmawianie sprzedaży artykułów żywnościowych, co nawet doprowadziło do ustąpienia licznych naczelników gmin. Gandhi wzywał ludność do niepłacenia renty gruntowej i zapowiadał atak na monopol solny.

.. Wobec tych wszystkich przejawów rząd dotychczas stosował politykę jaknajwiększej tolerancji, jednakże rozwój wypadków wykazał, że możliwe jest powtórzenie się krwawych incydentów, o ile nie położy się kresu akcji Gandhiego. (PAT)

Londyn 5 maja.

Zapytany w Izbie Gmin czy Gandhi będzie oddany pod sąd, sekretarz stanu dla Indji odpowiedział: Nie, poczem wyjaśnił, że Gandhi będzie internowany na zasadzie rozporządzenia administracyjnego. (PAT)

Jalalpur 5 maja.

Podczas intervievu pani Gandhi oświadczyła, że ma nadzieję, iż Indje odpowiedzą na nieusprawiedliwione zarządzenia władz i rzucą hasło walki. (PAT)

Bombay 5 maja.

Abbas Tydji, którego Gandhi wyznaczył na wodza swych zwolenników, w razie swego aresztowania, objął powierzone sobie funkcje.

Według doniesień z Lahore z chwilą otrzymania tam wiadomości o aresztowaniu Gandhiego wszystkie szkoły zostały zamknięte. Aresztowano tam 15 członków kongresu, którzy stali na straży przed sklepami sprzedającymi produkty zagraniczne i niedopuszczali publiczności. (PAT)

200 domów spłonęło

skutkiem zbrodniczego podpalenia

52 rodziny znalazły się bez dachu nad głową

Łomża 5 maja.

W osadzie Wiżna, należącej do Franciszka Powichrowskiego wybuchł pożar, który wkrótce przerzucił się na inne zabudowania. Pastwą płomieni padło 200 domów mieszkalnych, 44 stodoły, 71 chlewów — należących do 52 gospodarzy. Z inwentarza spaliło się 15 świń i 6 cielaków. Straty nie zostały ustalone.

Jak w pierwiastkowem dochodzeniu stwierdzono, pożar powstał skutkiem zbrodniczego podpalenia. (PAT)

„BOJOWE UCHWAŁY"

RADY NACZELNEJ P.P.S.C.K.W.

W BIEŻ. TYGODNIU ROZSTRZYGNĄ SIĘ LOSY SEJMU

Korespondent „Hasła Łódzkiego" (W) telefonuje z Warszawy.

W sobotę i niedzielę obradowała w Warszawie rada naczelna P. P. S. pod przewodnictwem pos. Dłamanda i p. Popinka. Referat o sytuacji politycznej wygłosił pos. Barlicki. O działalności klubu parlamentarnego mówił pos. Niedziałkowski. Ponad to pos. Pużak wygłosił referat o sprawach organizacyjnych, a pos. Czapiński o sytuacji międzynarodowej. Po ożywionej dyskusji w dniu obrad powzięto szereg uchwał politycznych, w których m. in. P. P. S. zapowiada zaostrzoną walkę z obecnym systemem rządzenia.

W dalszych uchwałach rada naczelna wypowiedziała się za współpracą ze stronnictwami Centrolewu i udzieliła centr. komitetowi wykonawczemu pełnomocnictw do przygotowań w związku z ewentualnemi wyborami parlamentarnemi do zawarcia bloku wyborczego.

Poza tem rada naczelna wypowiedziała się za zacieśnieniem współpracy z socjalistycznemi partjami mniejszości narodowych.

„Bojowe" uchwały PPS były wczoraj szeroko komentowane w kołach politycznych.

Niektórzy z posłów twierdzą, że ze strony rządu należy się spodziewać ostrzejszego kursu wobec lewicy.

Zdaniem dziennikarzy odbyta wczoraj w Belwederze po południu konferencja p. Marszałka Piłsudskiego z premjerem Sławkiem była zwołana w związku z uchwałami PPS.

Późnym wieczorem lansowano nawet pogłoskę, że na konferencji w Belwederze zapadły decydujące uchwały, narazie trzymane w tajemnicy, dotyczące taktyki Rządu wobec Sejmu a specjalnie za wobec wniosku Centrolewu o zwołanie sesji nadzwyczajnej parlamentu.

W kołach poselskich twierdzą, że w bieżącym tygodniu należy się spodziewać b. ważnych posunięć politycznych.

—o—

Wybory w Król. Hucie

Niemcy stracili 7 mandatów

Królewska Huta 5 maja.

Wczoraj odbyły się tu wybory do rady miejskiej. Uprawnionych do głosowania było 37574 osoby. Głosowało 35151, czyli około 96 proc.

Poszczególne listy uzyskały: lista nr. 1 blok jedności robotniczo-chłopskiej (komuniści) — 3 mandaty, lista nr .2 i 8, Narodowe chrześcijańskie zjednoczenie pracy i PPS. Frakcja Rewolucyjna (prorządowe) 5163 głosy — 8 mandatów, lista nr. 3 socjaliści niemieccy — 5 mandatów, lista nr. 4 Katolicki blok ludowy — 5 mandatów, lista nr. 5 PPS. 1 mandat, lista nr. 6 Narodowy żydowski blok wyborczy — 1 mandat, lista nr. 7 Narodowy ruch robotniczy (NPR.) — 5 mandatów, lista nr. 10 Niemcy — 24 mandaty, lista nr. 11 Blok katolicko-narodowy — 2 mandaty.

Niemcy w stosunku do wyborów z r. 1926 stracili 6 mandatów, ponadto socjaliści niemieccy stracili jeden mandat. (PAT)

Nieudany zjazd O. W. P.

na wybrzeżu morskiem

Gdynia 5 maja.

W drugim dniu zjazdu Obozu Wielkiej Polski t. j. 4 b. m. właściciel hotelu „Centralnego“ odmówił uczestnikom zjazdu udzielenia lokalu. Ponieważ uczestnicy nie mogli otrzymać żadnego gdyńskiego lokalu na odbycie zjazdu udali się nad morze, celem urządzenia zebrania pod gołem niebem, do czego jednak nie dopuściła policja, aby uniemożliwić awantury, wobec nadciągających nad morze wrogich Obozowi W. P. mieszkańców Gdyni.

Dzięki sprawności i czujności władz gdyńskich udało się zapobiec wielkiemu przelewowi krwi. (PAT)

Zwycięstwo Polski

w meczu tennisowym z Rumunją

Warszawa 5 maja.

W czwartym dniu meczu tennisowego Polska — Rumunja w cyklu rozgrywek o Puhar Davisa odbyło się dokończenie spotkania rewanżowego gry pojedyńczej Maks Stolarow (Polska — Poulief (Rumunja). W pierwszym secie zwyciężył Rumun w stosunku 8:6, natomiast w ostatnim, decydującym o zwycięstwie wygrał Stolarow w stosunku 6:3 zdobywając w ten sposób cenny trzeci punkt, i zyskując dla Polski obecny wynik 3:2. (PAT)

—oOo—

15 zebrań Ligi Narodów

w ciągu miesiąca maja r. b.

GENEWA, 5.V. Wyrazem działalności Ligi Narodów w miesiącu maju będzie około 15-tu zebrań, wśród których sesja Rady, rozpoczynająca się 12-go maja. Tegoż dnia zbierze się międzynarodowa konferencja do spraw unifikacji prawa w zakresie różnego typu weksli i czeków. Z pośród kwestji finansowych należy wymienić zebranie komitetu finansowego, które rozważy sprawozdania, przedstawione mu w kwestji osiedlenia uchodźców, odbudowy finansowej Grecji, Bułgarji, Estonji i w. m. Gdańska.

Komisja doradcza do spraw uchodźców odbędzie drugą swą sesję w Genewie 19-go maja r. b. (PAT)

—oOo—

Opinja sfer gospodarczych

o podwyższonych cłach niemieckich

Korespondent „Hasła Łódzkiego“ (W) telefonuje z Warszawy:

Sfery gospodarcze Polski nadal stoją na stanowisku, że wprowadzenie podwyższonych ceł, uchwalonych przez rząd niemiecki jest wielkiem naruszeniem normalnych stosunków gospodarczych między Polską, a Niemcami, specjalnie zaś wielką szkodą dla eksportu polskiego.

Opinję tę sfery gospodarcze wypowiedziały w związku z odpowiedzią rządu niemieckiego, wręczoną p. min. Knollowi na protest Polski, złożony w Berlinie przeciwko podwyższeniu ceł przez Niemcy.

—oOo—

Obniżenie stopy dyskontowej

w Anglji, Francji, Belgji i Ameryce

Paryż 5 maja.

Banki państwowe Anglji, Francji, Belgji i Ameryki obniżyły wczoraj stopy procentowe z trzech i pół na trzy, dwa i pół i dwa procent.

„Information“ tłumaczy zniżkę tę nagromadzeniem na rynku pieniężnym niepomiernej ilości kapitałów, poszukujących lokaty.

Dziennik przewiduje, że nowa zniżka stopy procentowej nietylko pozwoli dostarczyć sferom przemysłowo — handlowym taniego bardzo kapitału, ale umożliwi także udzielanie kredytu długoterminowego i inwestycyjnego, co dotychczas napotykało na pewne trudności.

Bójki w parlamencie

Kilku posłów czeskich spoliczkowało się

PRAGA, 5.V. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem doszło w sejmie, podczas głosowania o systemie gandawskim, do bójki pomiędzy komunistami, a niemieckimi socjaldemokratam.

Po głosowaniu powtórzyły się starcia w kuluarach. Kilku posłów nawzajem się spoliczkowało.

Przeciwko komunistom, którzy zajścia wywołali, wystąpili również czescy socjaliści narodowi.

—o—

Polsce nie grozi wyludnienie

Znaczny przyrost ludności w roku 1929

Główny Urząd Statystyczny ogłosił w zeszycie 9 Wiadomości Statystycznych dane tymczasowe o ruchu naturalnym ludności w IV kwartale 1929 r. i w całym roku 1929.

W IV kwartale małżeństw zawarto 86192 (11,3 na 1000 ludności), urodzeń zarejestrowano 242408 (31,9 na 1000 ludności), zgonów było 115.946 (15,3 na 1000 ludności), przyrost wynosił 126.462 (16,6 na 1000 ludności).

Ogółem w roku 1929 małżeństw było 300625 (9,8 na 1000 ludności) urodzeń zarejestrowano 987797 (32,3 na 1000 ludności), zgonów 519657 (17,0 na 1000 ludności), przyrost wyniósł 468140 (15,3 na 1000 ludności).

W IV kwartale liczba małżeństw wykazała nieznaczną zniżkę w porównaniu do IV kwartału roku poprzedniego. Liczba małżeństw w całym roku 1929 pozostaje bez zmiany w porównaniu do roku 1928, tj. w dalszym ciągu utrzymuje się na poziomie znacznie wyższym, niż w okresie 1924—1927.

Liczba urodzeń zarejestrowanych spadła w ciągu IV kwartału o 5,1 proc. w porównaniu do odpowiedniego kwartału roku 1928. W ciągu całego roku 1929 zarejestrowano o 0,9 proc. mniej niż w r. 1928.

Liczba zgonów znacznie się zmniejszyła w IV kwartale w porównaniu do odpowiedniego kwartału 1928 r. (o 12,8 proc.) Wskutek jednak ogromnej umieralności w I kwartale r. 1929, ogólna liczba zgonów w tym roku wykazuje pewien wzrost w porównaniu do roku 1928, niewielki zresztą (o 1,8 proc.). W ten sposób liczba zgonów w r. 1929 podobnie jak w r. 1928 utrzymuje się na poziomie niskim w zestawieniu z poprzedniemi szemi.

Przyrost naturalny w IV kwartale 1929 r. jest wyższy niż w odpowiednim kwartale roku poprzedniego. Liczba przyrostu za cały rok 1929 jest niższa od przyrostu w r. 1928 o 3.8 proc.

DEWEY

wyjeżdża do Rosji

Koresp. „Hasła“ telefonuje z Warszawy:

Amerykański doradca finansowy przy rządzie polskim p. Dewey udaje się w lipcu do Rosji sowieckiej.

Podróż Deweja nie będzie miała charakteru prywatnego ponieważ będzie on reprezentował grupę finansistów amerykańskich, chcącą zbadać położenie gospodarcze Sowietów w celu ewentualnego owładnięcia rynkami rosyjskiemi.

—oOo—

STATEK ŁÓDŹ

składa życzenia Marszałkowi Piłsudskiemu

WARSZAWA, 5.V. Z okazji święta narodowego 3 maja p. Marszałek Piłsudski otrzymał liczne depesze, zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Wśród nich na uwagę zasługuje depesza nadesłana drogą radjową ze znajdującego się na pełnem morzu statku „Łódź“. Depesza ta brzmi, jak następuje:

„Niestrudzonemu bojownikowi o dobro kraju ojczystego, oderwana na Morzu Bałtyckiem „cząstka Polski“ w drodze do Belgji i Anglji śle w uroczystym dniu 3 maja wyrazy pozdrowienia i hołdu. Kapitan, oficerowie, załoga i 119 pasażerów“.

Podobną depeszę nadesłał statek „Premjer“, znajdujący się w drodze do Londynu, a wiozący na pokładzie 240 pasażerów. (PAT)

LASY PŁONĄ

Katastrofalne pożary w Ameryce

ŁONDYN, 5.V. Wskutek długotrwałej suszy w wielu miejscowościach St. Zjedn. wybuchły pożary lasów. Pożary nie wszędzie jeszcze stłumiono. Straty obliczają w przybliżeniu na 20 miljonów dolarów. Straż ogniową Nowego Jorku wezwano do Long Island, gdzie palą się lasy oraz łąki pokryte suchą trawą. W miejscowości Nashuna od płonącego lasu zajęły się zabudowania miasteczka. Spłonęło kilka domów mieszkalnych, 3 kościoły oraz 3 fabryki. W ogniu znalazło śmierć 4 kobiety. Straty wynoszą 5 miljonów dolarów. W Smithbourgu lasy płoną na przestrzeni 12 mil kwadratowych.

30 MILJ. 732 TYS.

liczy obecnie ludność Polski

Warszawa 5 maja.

Według przybliżonych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego opartych na danych spisu ludności z r. 1921 oraz danych ruchu naturalnego ludności i emigracji, ludność Polski na dzień 1. I. 1930 wynosi 30,732,000; z tego na województwa centralne przypada 12,850,000 na województwa wschodnie 5,215,000, zachodnie 4,367,000, południowe — 8,247,000.

—oOo—

KONFISKATA

oszczerczych ulotek

Katowice 5 maja.

Prokurator zarządził konfiskatę niemieckich ulotek wyborczych, zawierających ryciny, obrażające społeczeństwo polskie. Skonfiskowano 6000 egzemplarzy tych ulotek. (PAT)

GIEŁDA

Warszawa, 5-go maja.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednoczonych 8.88½

DEWIZY.

Londyn 43.34¼
Nowy Jork 8.905
Nowy Jork (kabel) 8.917
Paryż 35.00
Praga 26.41
Szwajcarja 172.77
Włochy 46.76½
Wiedeń 125.70.

Tendencja niejednolita. Dla dolara tendencja mocniejsza. Obroty średnie. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.88½.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 proc. poż. inwestycyjna 115.00; 5 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 69.00—69.25.

AKCJE.

B. Dyskontowy 116.00; B. Handlowy 118.00; B. Polski 174.00—174.50; B. Zw. Sp. Zar. 71.50.

INCYDENT

na posiedzeniu Sejmiku

Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku powiatowego, odbywającego się w lokalu Starostwa przy ulicy Piotrkowskiej 100, zaszedł

charakterystyczny incydent

między przewodniczącym sejmiku, starostą p. Rżewskim, a członkiem sejmiku Szymczakiem, który przybył na posiedzenie pijany.

Wobec tego, że Szymczak zachowaniem swoim przeszkadzał w obradach, na wniosek przewodniczącego wykluczono go z posiedzenia.

W związku z tem rada miejska m. Zgierza zgłosiła interpelację żądając od magistratu wyjaśnienia oraz

usunięcia

Szymczaka z grona radnych i pozbawienia go mandatu. (a)

Do akt. Nr. 639 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, WACŁAW KOSZELIK, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maurycego Frankensztajna, i składających się z pięciu palt. oszacowanych na sumę zł. 1050.

Brzeziny, dnia 1 maja 1930 r.

Komornik (—) WACŁAW KOSZELIK.

D akt. Nr. 1413 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 r. od godzinie 10 rano w Łodzi przy ulicy Aleja I-go Maja Nr. 50 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marcelego Wilczka i składających się z maszyny do szycia firmy „Singer“, wagi stołowej i wagi sklepowej, oszacowanych na sumę zł. 535.

Łódź, dnia 5 maja 1930 r.

Komornik (—) STANISŁAW DULKOWSKI.

BEZROBOCIE

Z pośród doniosłych problemów światowych jednym z najważniejszych jest obecnie kwestja bezrobocia. Na 2,000,000,000 ludności całego świata — ogółem 16 miljonów zdrowych i zdolnych ludzi chodzi bez pracy. Niema prawie kraju, w którymby tej pracy starczyło dla wszystkich — i czyto w Ameryce czy w Europie, wszędzie społeczeństwa cierpią na jedną i tę samą chorobę bezrobocia.

Zarówno na tem tle, jak i na tle rodzimych polskich stosunków, wiele się u nas mówi o „katastrofie bezrobocia w Polsce". Tymczasem, o ile kwestja ta jest istotnie groźną w innych krajach, — o tyle u nas, na podstawie zestawionych dokładnych danych statystycznych powiedzieć sobie trzeba całkiem otwarcie i spokojnie, że kwestja ta w Polsce w porównaniu z innemi krajami nie jest bynajmniej „groźną", a tem więcej nie zasługuje na określanie jej mianem „katastrofy".

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej są słusznie uważane za najbogatszy kraj na kuli ziemskiej. Każde prawie państwo europejskie jest ich dłużnikiem. A jednak Stany Zjednoczone z ludnością przeszło 105 miljonów posiadają obecnie armję bezrobotnych, sięgającą niebywałej dotychczas cyfry czterech miljonów ludzi. Znaczy to, że prawie cztery procent ludności w Stanach Zjednoczonych chodzi bez pracy i żyje tylko z zapomóg, wypłacanych przez skarb państwa. Z pośród stu Amerykanów pracuje więc tylko 96-u. Liczba niezatrudnionych zaś rośnie z dnia na dzień tak zastraszająco, że rząd Hoovera projektuje dalsze ograniczenie i tak już minimalnej immigracji do Stanów Zjednoczonych.

W porównaniu z Ameryką, — w Polsce jest procentowo cztery razy mniej bezrobotnych. Na 30 miljonów ludności bezrobocie w Polsce nie sięga wiele ponad ćwierć miljona ludzi, czyli nie dochodzi nawet do wysokości 1%. Z pośród 100 Polaków — pracuje 99-u.

Biorąc wszystkie razem republiki Ameryki Południowej, widzimy, że posiadają one procentowo znacznie większe bezrobocie, niż Polska. Z 60-miljonową ludnością Ameryka Południowa posiada przeszło miljon bezrobotnych, a więc bezmała 2%.

Przenosząc porównanie z bogatej Ameryki na biedniejszy kontynent europejski, widzimy również, że w Polsce stan bezrobocia jest proporcjonalnie mniejszy, niżeli w innych krajach i państwach. Mała, zadłużona po uszy Austrja z liczbą mieszkańców pięć razy mniejszą od liczby ludności Polski, posiada obecnie dokładnie tyle bezrobotnych, co Polska. Włochy, które liczą tylko o 12 miljonów mieszkańców więcej od Polski, zmuszone są obecnie żywić i utrzymywać armję bezrobotnych sięgającą 800,000 ludzi, t. j. o przeszło pół miljona więcej, niż Polska. Stanowi to prawie 2 proc. ludności. Fakt ten nabiera tem silniejszego wyrazu, iż bezrobocie we Włoszech rośnie mimo podjęcia przez rząd Mussoliniego wszelkich środków zapobiegawczych, jak np. nakaz kupowania wyłącznie wyrobów krajowych, wysokie cła na import zagraniczny i t. d. — oraz mimo bardzo licznej emigracji Włochów do Kanady, Australji i Południowej Ameryki. Nawet wielkie włoskie obszary kolonjalne w Afryce nie uratowały Włoch od liczebnie i procentowo pięknego, niż w Polsce, bezrobocia.

Ale Włochy ze swoją liczbą bezrobotnych sięgają 2% ogółu ludności, nie mogą iść w porównanie jeszcze z Anglją, gdzie bezrobotnych sięga aż 4%. Na 44 miljony ludności — w Wielkiej Brytanji jest 1,600,000 bezrobtnych. Ani konserwatywny rząd Baldwina, ani też rządy socjalistyczne Mac Donalda nie potrafiły wymyśleć zupełnie nic dla zaradzenia tej dosłownej klęsce państwowej.

Bezrobocie w Anglji rosło przed przyjściem do władzy socjalistów, ale obecnie rośnie jeszcze szybciej. Ażeby pojąć ogrom tej katastrofy, wystarczy uprzytomnić sobie, że liczba ludności Anglji jest nie całe półtora razy większa od cyfry ludności Polski, ale natomiast liczba bezrobotnych jest tam przeszło pięć razy większa, niż u nas.

Niemniej ciężką jest kwestja bezrobocia w Niemczech. Na 63 miljonów mieszkańców — Niemcy posiadają według ostatniej urzędowej statystyki aż 2,800,000 bezrobotnych. Cyfra ta zaś rośnie jeszcze z niepowstrzymaną siłą.

Wielka i bardzo dotkliwa jest również sprawa bezrobocia w Sowietach. Oficjalna, a więc tendencyjnie ostrożna statystyka sowiecka przyznaje się, że na 140 miljonów ludności — 1,500,000 ludzi jest bez pracy. Statystyka ta jednak — pominąwszy już jej niewątpliwie nieścisłą cyfrę, — wykazuje tylko w najlepszym razie rejestrowanych bezrobotnych. Natomiast nie ulega najmniejszej wątpliwości, że faktyczna liczba bezrobotnych nierejestrowanych i nieuprawnionych do pobierania zapomogi państwowej jest wręcz kolosalnai kilkakrotnie przewyższa oficjalne dane.

Nawet tak bogaty kraj, jak Japonja, kraj o rozwiniętym przemyśle i handlu, gdzie pozatem setki tysięcy robotników pracowały i pracują przy odbudowie zburzonych trzęsieniem ziemi miast, dróg, urządzeń i t. p., — obarczona jest obecnie stosunkowo bezrobociem większem, niż Polska. Na 84 miljony mieszkańców — Japonja posiada przeszło miljon bezrobotnych.

Jedynem prawie na całym świecie większem państwom, nie odczuwającem obecnie bezrobocia, jest Francja, gdzie na 40 miljony mieszkańców jest zaledwie dwa tysiące bezrobotnych. Ale jest to wyjątek, powstały jedynie dzięki otrzymaniu przez Francję odszkodowań wojennych, dzięki posiadaniu pieniądza. Jest to zresztą wyjątek tylko pozorny, — gdyż jak wiadomo, m. in. skutkiem zlikwidowania kwestji bezrobocia płace we Francji spadły ogromnie nisko i nie wystarczają przeważnie na zaspakajanie potrzeb życia szerokich rzesz pracowniczych, które — zwłaszcza przy szalejącej we Francji drożyźnie — cierpią nędzę.

Kiedy się więc w Polsce mówi o bezrobociu, w żadnym razie nie można go uważać za kwestję groźną, a tem mniej za „katastrofę". Najgorsze chwile kryzysu gospodarczego mamy już w tej chwili poza sobą. W związku z tem stan bezrobocia w Polsce wykazał już i wykazuje w dalszym ciągu tendencję ku zmniejszaniu się. Niezależnie od tego akcja rządu zrobiła już i robi również bardzo wiele. WSZELKIE DANE WIĘC PRZEMAWIAJĄ ZA TEM, ŻE SPRAWA BEZROBOCIA U NAS STRACI NIEBAWEM NA DOTYCHCZASOWEJ OSTROŚCI I ŻE WEJDZIE W FAZĘ STOPNIOWEJ LIKWIDACJI.

Józef B.

Czerwone święto w Pradze

Korespondencja własna „Hasła Łódzkiego"

Dzień 1 maja jest w republice czechosłowackiej nietylko świętem robotników, lecz w myśl odnośnej ustawy konstytucyjnej dniem powszechnego święta pracy. Już ten fakt sprawia, że „klasowy charakter" święta majowego w Czechosłowacji zawsze bardzo był słaby, a powszechne zobojętnienie szerokich warstw ludu pracującego wobec bojowych haseł propagatorów walki klasowej, zaciera coraz bardziej cechy klasowej odrębności, mające wyciskać swe piętno na obchodzie pierwszomajowym.

Obserwując pochody i manifestacje robotnicze w dniu 1 maja, nie sposób było nie zauważyć wśród demonstrantów jakiejś specyficznej walki „dwuch duchów": ducha uroczystej manifestacji, reprezentowanego przez państwowo - twórczych socjal-demokratów i narodowych socjalistów, oraz ducha „bojowego", który cechował komunistycznych manifestantów.

Przy obserwowaniu tegorocznego obchodu majowego można było zauważyć powszechny upadek zainteresowania szerokich warstw społeczeństwa dla pierwszej majowej imprezy. Jeszcze w roku ubiegłym pochody i manifestacje uliczne stronnictw robotniczych trwały ponad trzy godziny, w tym roku natomiast wszystko razem zajęło najwyżej 1½ godziny czasu. Nie bacząc na ładny dzień wiosenny na ulicach miasta było stosunkowo mało ludzi. Nie było też w roku bieżącym na 1 maja w Pradze dorocznego wstrzymania wszelkiego ruchu ulicznego.

W latach poprzednich pochód partyj robotniczych przez ulice miasta odbywał się bez asysty policji, która za porządkiem śledziła jedynie ze swych zakonspirowanych punktów obserwacyjnych. W tym roku policji nie było widać na mieście tylko podczas pochódu socjal-demokratów i narodowych socjalistów. Manifestacje obu tych partyj minęły naogół według takiego samego programu, jak w roku ubiegłym. eJdnakowoż licz-ba manifestantów była daleko mniejsza, mniej też niesiono w pochodzie transparentów, a hasła na nich wypisane pozbawione były wszelkiego radykalizmu. Tę ostatnią okoliczność przypisać należy faktowi, że w roku bieżącym partje socjalistyczne zasiadają w rządzie, podczas gdy w roku ubiegłym były wobec rządu w ostrej opozycji.

Dla obecnego stosunku obozu socjalistycznego wobec aktualnych zagadnień państwowych niezmiernie charakterystyczne były niektóre hasła pierwszomajowe, wypisane na transparentach. Tak naprzykład na jednym z transparentów narodowo-socjalistycznych widniał napis: „Za czasów austrjackich byliśmy zdrajcami państwowymi, teraz jesteśmy wiernymi obywatelami republiki". W pochodzie socjal-demokratów rzucał się w oczy wielki transparennt z napisem: „Robotnicy nie grożą grożą inteligencji, lecz pragną z nią współpracować". Na innych transparentach wypisane były hasła: „Poprzez demokrację i socjalizm ku nowej społeczności", „Precz z prasą brukową, grabiącą naród". „Brońmy demokrację przed kapitalizmem, klerykalizmem i bolszewizmem".

Kiedy ostatnie szeregi socjal-demokratów przeszły przez plac Wacława, wśród publiczności zapanowało pewne ożywienie. [redacted] majowych. Jeden za drugim padały z szeregów komunistycznych złowrogie okrzyki pod adresem „burżujów", „socjal-faszystów" i innych „wrogów ludu pracującego".

Około południa po manifestacjach majowych w Pradze nie pozostało ani śladu. O godzinie 2-giej zaczęły kursować tramwaje, zapełniły się kawiarnie i restauracje, ruch uliczny przywrócony został wszędzie w całej ełni. Nigdy dotychczas nie minął obchód 1 maja w Pradze tak spokojnie i wśród takiego zobojętnienia ze strony społeczeństwa, jak w roku bieżącym...

F. R.

—0—

Przegląd prasy

JĘKI NARODOWEGO NIEMOWLĘCIA.

Pisma przeciwrządowe odprawiają na łamach usłużnej prasy nieustanne modły o nagłą śmierć rządców pomajowych. Premjera Sławka mianowały w gniewie Herodem, który przy lada sposobności sprowokuje rzeź politycznych niemowląt endeckich. Czuj duch! Baczność!... Atmosfera bowiem — wedle ich rozumowania — jest taka, iż — kto wie — co, gdzie i jak...

„Lwowski kurjer poranny" powtarza za panią matką:

> Atmosfera kraju jest taka, iż nie dopuszcza dalszej niepewności, połączonej z zahamowaniem rozwoju całego życia politycznego i wstrzymaniem biegu całej machiny państwowej.
>
> O ile więc, jak przypuszczamy, kierownicy sanacji to wszystko zrozumieli, czy rozumieją, to idziemy istotnie do wyborów.
>
> Wprawdzie szanse sanacyjne są nie najlepsze, raczej są całkiem złe, to jednak, skoro dalszy stan obecny podrywa podstawy psychiczne możliwości pozostawania przy władzy, to lepiej już dla niej iść na niepewną o znikomych szansach zwycięstwa walkę, niż staczać się, jak dzisiaj się to dzieje, ku pewnej nicości.

Wszystko to jest młóceniem plew, nie zawierających ani garści ziarna! Ku nicości stacza się powoli, lecz stale i pewnie — stronnictwo narodowe. Temu nie zapobiegnie ani „Gazeta warszawska", ani trzpiotowaty „Lwowski kurjer poranny".

BANKI MYDLANE.

„ABC." stale boli głowa o poczynania rządowe. Rodzi więc potworne kombinacje, które nie posiadają głowy i nóg.

Ostatnio wypuszcza dymki jadowitego kłamstwa między czytelników:

> zgasła nadzieja częściowego bodaj opanowania ruchu chłopskiego, wątpliwości i wahania sanacyjnego stają się tem przykrzejsze: co począć z Sejmem, rozwiązać czy nie rozwiązać, jak się ustosunkować do wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej...

Są to wszystko kuchenne gadki, staropanieńskie plotki, taktyczne gierki i kombinacje pijanych od polityki głów. Prawdy w tem niema.

W—ski.

KRONIKA

MAJ.
6
WTOREK

DZIS:
Jana Apostoła
JUTRO:
Opiek. św. Józefa

Ws. słońca g. 4 m. 1
Zachód „ g. 19 m. 3

Wschód k. g. g. 5 m.
Z. księżyca 4 m. 3

Z Instytutu Rzemieślniczego

Pod powyższym tytułem w ubiegłą niedzielę do zgromadzonych w lokalu Resursy pracowników ślusarskich wygłosił p. dyr. Eug. Dębowski referat. Po treściwie ujętym referacie odbyła się obszerna dyskusja, której treścią były przeważnie zawilsze kwestje, zaczerpnięte z życia. Wyczerpujących odpowiedzi i wyjaśnień udzielał prelegent, za co mu zebrani serdecznie podziękowali.

Ciągnienie XXI Loterji Państwowej

We wszystkich kolekturach są już do nabycia Losy Loterji Państwowej w cenie Zł. 10 — za ćwiartkę losu. Ciągnienie w klasie I-ej w dniu 17 i 19 maja.

Wobec wielkich szans wygrania (co drugi los wygrywa!) polecamy czytelnikom kupno Loterji Państwowej i życzymy szczęścia w grze.

Nagroda literacka
będzie wręczona prof. Brücknerowi w Berlinie

Jak się dowiadujemy, magistrat postanowił wydelegować do Berlina swego przedstawiciela celem wręczenia prof. Brüknerowi nagrody literackiej m. Łodzi.

W sprawie tej magistrat zwrócił się z pismem do konsulatu polskiego w Berlinie z zapytaniem czy wręczenie tej nagrody będzie się mogło odbyć w konsulacie w obec nośći konsula i kolonji polskiej.

Specjalny delegat samorządu wręczy prof. Brüknerowi dyplom i czek, oraz wygłosi przemówienie w imieniu prezydenta m. Łodzi. (b)

Ożywienie w przemyśle pończoszniczym

W ostatnich dniach daje się zauważyć znaczne ożywienie w przemyśle pończoszniczym w Łodzi i Aleksandrowie.

Cały szereg zakładów większych i mniejszych zwiększyło ilość dni pracy z 3 dni na 4 i 5 dni w tygodniu, a nawet niektóre pracują w ciągu 6 dni. (s)

Wykład religijny
Ks. Dr. K. A. Zycha

Dziś we wtorek dnia 6 b. m. o godz. 19 w sali Diecezjalnego Związku Młodzieży Polskiej — ul. Gdańska 111 — Ks. Dr. K. A. Zych, były redaktor „Słowa Katolickiego", wygłosi wykład na temat: „Tradycja w kościele katolickim".

Zarówno głębokie ujęcie tematu, jak i swada oratorska prelegenta wskazują, że wykład ten będzie prawdziwą ucztą duchową dla słuchaczy.

Wstęp zasadniczo bezpłatny — dobrowolne ofiary na rzecz akcji Katolickiej będą chętnie przyjmowane przy wejściu na salę.

Tragedja małżeństwa przy ul. Jodłowej
Maltretowana żona wyskoczyła na bruk łamiąc obie nogi

W dniu wczorajszym w godzinach porannych przy ul. Jodłowej Nr. 10 (Bałuty dawniej Lipowa) rozegrała się **tragedja małżeńska.**

Około godz. 7-ej rano zaalarmowano Pogotowie Miejskie wiadomością, że przed domem wspomnianym leży kobieta ciężko ranna.

Lekarz pogotowia przybywszy na miejsce stwierdził, że leżąca w bieliźnie przed domem kobieta **ma obie nogi połamane.**

Po udzieleniu jej pierwszej pomocy lekarz przeniósł ją do mieszkania jej na I piętrze.

Tam zeznała ona, że nazywa się Franciszka Łukasik i że mąż jej Władysław robotnik brukarski, **wyrzucił ją z okna.**

Łukasiakowie, według jej słów — byli już 10 lat po ślubie i od tego czasu między niemi panowała stale niezgoda.

W niedzielę rano pojechali do Łagiewnik na zabawę. Wieczorem wrócili do domu. Mąż był pijany. Zaczęła się normalna awantura, która trwała do późnej nocy. Rano podczas nowej awantury mąż wyrzucił ją z okna.

Lekarz pogotowia dał znać o tem policji, która przybyła na miejsce. W międzyczasie Łukasiakowa zmieniła zeznania i opowiedziała, że faktycznie kłótnia rano wybuchła między nią a mężem, że mąż w przystępie złości schwycił leżącą w szufladzie brzytwę i groził jej śmiercią.

Przerażona otworzyła okno i w bieliźnie wyskoczyła na ulicę. Wobec tego zeznania, Łukasiaka pozostawiono na wolności.

W godzinach popołudniowych Łukasiakową przewieziono do szpitala. (p)

Uroczyste otwarcie Izby Rzemieślniczej w Warszawie
przy udziale łódzkiej delegacji

W dniu 4 maja br. odbyło się w Warszawie **otwarcie i poświęcenie** Izby Rzemieślniczej w lokalu przy ul. Szkolnej 2.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w katedrze świętojańskiej, które celebrował ks. biskup Szlagowski.

Po nabożeństwie na Rynku starego miasta uformował się **pochód** 54 cechów chrześcijańskich z 64 sztandarami, który wyruszył Krakowskiem Przedmieściem do swej nowej siedziby na ul. Szkolną. Po drodze przyłączył się drugi pochód rzemieślników żydowskich.

Po uroczystem poświęceniu lokalu udano się na grób Nieznanego Żołnierza celem złożenia wieńca.

Uroczystość inauguracyjną zakończyła akademja w sali Rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta miasta inż. Zygmunta Słomińskiego.

Posiedzenie otworzył **prezydent Izby,** Grzegorz Pieniążkiewicz. Imieniem rządu — życzenia owocnej pracy złożył wiceminister przemysłu i handlu Kożuchowski, imieniem Izby Przemysłowo - Handlowej — jej wiceprezes baron Dangel. Zkolei po witalne przemówienia wygłosili prezydenci prowincjonalnych Izb, pp.: Stopa z Poznania, Krzeszkowiak z Bydgoszczy, Wolny ze Lwowa, Szwankowski z Łodzi, Klewiecki z Nowogródka i inni. Akademję za kończono wysłaniem depeszy hołdowniczej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. S.

Święto 3 Maja w Korczewie

Dzień 3 maja br. obchodzili mieszkańcy w parafji korczewskiej niezwykle uroczyście jako święto narodowe. Domy ude korowano flagami i zielenią.

O godz. 9-ej rano przybyła straż ogniowa ze wsi Wojsławic, Zamłynia Pratkowa i Korczewa z orkiestrą.

Działwa szkolna z nauczycielstwem na czele zajęła środkową nawę kościelną.

Nabożeństwo dziękczynne odprawił Ks. Dr. Stanisław Kozłowski, wygłaszając okolicznościowe kazanie.

Pieśni religijne wykonały dzieci szkoły powszechnej pod batutą prof. Stansławskiego.

Po nabożeństwie ludność miejscowa zgromadziła się przed kościołem, gdzie przemawiała Radna m. Łodzi — H. Piechotkówna. Po przemówieniu uformował się pochód.

Defiladę straży i młodzieży odbierały władze z Ks. Kapelanem St. Kozłowskim, Naczelnikiem Straży Siemiątkowskim prezesem Kaczmarkiewiczem i innymi na czele.

Popołudniu odbyła się akademja. Sekcja dramatyczna straży ogniowej, wystawiwszy okolicznościowy obrazek sceniczny, uświetniła zakończenie święta narodowego. H.

Lokaut w fabryce J. Johna

Jak już donosiliśmy w dniu 2 b. m. w inspektoracie pracy odbyła się konferencja, tematem której była sprawa zlikwidowania zatargu wynikłego w firmie J. John na tle płacy robotników.

Konferencja nie przyniosła **realnych wyników,** albowiem przedstawiciele robotników nie zgodzili się na proponowane obniżenie stawek płac robotniczych od 6 do 10% i dalsze stanowisko uzależnili od decyzji ogólnego zebrania robotników, które tegoż dnia w godzinach wieczorowych odbyło się.

Na zebraniu tym powzięto uchwałę nieprzystępowania do pracy od dnia 5 maja r. b. W związku z tem w dniu wczorajszym zakłady metalurgiczne J. Johna zostały unieruchomione, a zarząd fabryki robotnikom w liczbie 700 osób wydał zaświadczenia na prawo otrzymywania zapomóg z funduszu bezrobocia, **ogłaszając tem samem lokaut.**

W dniu wczorajszym w zw. metalowców odbyło się ogólne zebranie robotników, na którem powzięto uchwały nawołujące do rozszerzenia strajku. (s)

Pobór rocznika 1909

Dziś w kolejnym dniu poboru powszechnego winni stawić się:

Przed okmisją poborową nr. 1, przy ulicy Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III komisarjatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery: D, F.

Przed komisją poborową nr. 2, przy ulicy Ogrodowej 34, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie I komisarjatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery K.

Przed komisją poborową nr. 3, przy ulicy Aleje Kościuszki 21, mężczyźni rocznika 1907, kategorji „B", uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ubiegłego roku, zamieszkali na terenie VII komisarjatu policji o nazwiskach na wszystkie litery alfabetu.

Jutro, we środę w kolejnym dniu poboru powszechnego winni stawić się:

Przed komisją poborową nr. 1, przy ul. Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III komisarjatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery: G.

Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie I komisarjatu policji, których nazwiska rozpoczyna ją się na litery: I, J, N, P, R.

Przed komisją poborową nr. 3, przy ul. Aleje Kościuszki 21, mężczyźni rocznika 1907, kategorji „B', uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ubiegłego roku, zamieszkali na terenie X, i XIII komisarjatu policji o nazwiskach (w)

Przetarg
na budowę domów na Polesiu Konstantynowskiem

W najbliższym czasie ogłoszony zostanie przetarg publiczny na wykończenie dalszych 6-ciu domów w miejskiej kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskiem.

Równocześnie — na ostatniem posiedzeniu — Magistrat postanowił powierzyć wykonanie instalacji gazowej w tych sześciu kamienicach Gazowni Miejskiej

Muzea są otwarte

1) Muzeum Miejskie przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91 (ze zbiorami przyrodniczemi i etnograficznemi).

Otwarte w dnie powszednie od godz. 10—13 i od 16—19, w dnie świąteczne i niedziele od godz. 15—18.

Ceny wstępu: dla młodzieży szkolnej i wycieczek zbiorowych po 10 gr. od osoby, dla dorosłych po 20 gr.

2) Muzeum Miejskie Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów przy Placu Wolności Nr. 1 (Gmach Ratuszowy), I piętro.

Otwarte we środy i soboty od godz. 11—16, w niedziele od godz. 10—16.

Ceny wstępu: dla młodzieży szkolnej i wycieczek zbiorowych po 10 gr. od osoby, dla dorosłych po 30 gr.

Nowy Oddział P. K. O.
będzie załatwiał sprawy przedewszystkiem ubezpieczeniowe

W związku z mającym nastąpić otwarciem oddziału Łódzkiego Pocztowej Kasy Oszczędnościowej przy ulicy Narutowicza 45, które jak to podawaliśmy ma nastąpić w dniu 11 bm., dowiadujemy się obecnie, że nowootworzony oddział rozpocznie swe czynności w dniu 12 bm. i zajmować się będzie wyłącznie sprawami oszczędnościowemi oraz ubezpieczeniowemi, gdy natomiast przyjmowane przekazów, oraz wypłacanie sum przekazanych przez P.K.O. odbywać się będzie, jak dotychczas w urzędach pocztowych. (s)

Wychowanie ekonomiczne społeczeństwa

Stowarzyszenie Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, opierając się na wynikach pierwszego zjazdu ekonomistów polskich w Poznaniu w r. 1929-ym, a w szczególności na referacie prof. Lulka, wystąpiło do ministrów oświecenia, przemysłu i handlu, oraz rolnictwa z memorjałem, w którym proponuje:

a) przerobienie czytanek dla szkół powszechnych przez zamieszczenie w nich ustępów (oczywiście jaknajbardziej popularnych), dotyczących życia gospodarczego;

b) wprowadzenie „propedeutyki ekonomicznej", jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich wszelkiego typu oraz w seminarjach nauczycielskich;

c) przerobienie programu nauki o Polsce współczesnej, nauki historji, nauki geografji, oraz nauk przyrodniczych w ten sposób, by moment gospodarczy znalazł w tych zakresach znacznie większe, niż dotąd, uwzględnienie;

d) wydanie podręcznika do nowego przedmiotu „propedeutyki ekonomicznej" dla szkół średnich i seminarjów nauczycielskich;

e) odpowiednie przerobienie, względnie uzupełnienie podręczników dla nauki o Polsce współczesnej, nauki historji, nauki geografji i nauk przyrodniczych;

f) stworzenie katedr „propedeutyki ekonomicznej" na wydziałach filozoficznych uniwersytetów i uczynienie danych wykładów obowiązkowemi dla kandydatów do zawodu nauczycielskiego, niemniej jak objęcie powyższego przedmiotu programem odnośnych egzaminów;

g) urządzanie stałych kursów dokształcających w zakresie „propedeutyki ekonomicznej" dla nauczycielstwa szkół powszechnych i szkół średnich.

Dla wprowadzenia tego szerokiego programu stopniowo w życie należałoby zdaniem Stowarzyszenia utworzyć stałą komisję międzyministerjalną przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, złożoną z reprezentantów odnośnych ministerstw (a więc oprócz Ministerstwa Wyznań Relig. i Ośw. Publ. także Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Rolnictwa), następnie z delegatów związków nauczycielskich, z delegatów wydziału prawniczo-ekonomicznego Uniwersytetu Warszawskiego, z delegatów Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków, delegatów Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, w końcu z delegatów Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

W tej samej sprawie ostatni zeszyt „Polski Gospodarczej" zamieścił artykuł dr. Rogera Battaglii, który proponuje niezależnie od powyższych reform w szkolnictwie systematyczne urządzenie kursów dokształcających w zakresie ekonomiki i polityki gospodarczej dla szerokiej publiczności.

S.

Zapisy do Seminarjum Duchownego w Łodzi

Zapisy kandydatów rozpoczynają się od 9 do 12 maja i trwać będą do 26 czerwca włącznie.

I. Kandydaci na pierwszy Kurs Filozoficzny złożyć winni osobiście:
1. Świadectwo maturalne gimn. lifofog. lub humanistyczne (z łaciną).
2. Świadectwo ks. Proboszcza i ks. Prefekta.
3. Metrykę urodzenia.
4. Życiorys.
5. Świadectwo lekarskie.

II. Uczniowie, którzy ukończyli chlubnie 6 klas gimnazjum, a mają pragnienie poświęcić się stanowi duchownemu, mogą być przyjęci do Liceum Biskupiego po złożeniu dokumentów, jak wyżej, by skończyć wykształcenie średnie w gimnazjum.

III. Kancelarja Seminarjum czynna jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 do 14-ej w gmachu Seminarjum Duchownego — ul. Ks. Skorupki Nr. 14.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Szosa Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), I. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (w)

Miasta muszą być czyste

Inspekcje sanitarne władz administracyjnych

Wzorem lat ubiegłych władze administracji ogólnej wydały szereg zarządzeń, zmierzających do polepszenia stanu sanitarnego i hygjenicznego miast, wsi i osiedli.

W związku z tem jeszcze w tygodniu bież. rozpoczęte zostaną inspekcje sanitarne, prowadzone przez specjalne komisje, które na miejscu sprawdzać będą faktyczny stan rzeczy, oraz wydawać zarządzenie, odnośnie usunięcia niektórych spostrzeżonych przez komisję niedomagań.

Komisje te w pierwszym rzędzie zwracać będą uwagę na estetyczny i czysty wygląd dróg, ulic, domów, parkanów oraz na położenie terenowe ubikacyj, studzien i gnojowników na wsiach, przyczem w razie stwierdzenia, że studnia położona jest zbyt blisko dołów kloacznych, względnie te ostatnie nadmiernie zbliżone są do zabudowań mieszkalnych, komisje wydawać będą zarządzenia usunięcia tych niedomagań.

W miastach pozatem komisje zwracać będą również uwagę na stan korytarzy domów oraz klatek schodowych.

Uchylenie się od wykonania zarządzenia komisji sanitarnej, pociąga za sobą odpowiedzialność karno - admnistracyjną. (s)

—oOo—

Konstantynów szykuje się do wyborów

Już wyłożono listy komisji wyborczych

W dniu wczorajszym na murach miasta w Konstantynowie

ukazało się obwieszczenie

przewodniczącego komisji wyborczej, działące miasto na trzy okręgi wyborcze.

Listy wyborców wyłożono już również do przeglądu publicznego w poszczególnych lokalach obwodowych komisyj wyborczych (magistracie, domu majstrów fabr. ewangelickim domu parafjalnym). Przeglądanie list wyborczych przewidziane jest w dniach 5, 6, 7, 8, 9, 10 maja r. b. w godzinach od 3-ej do 9-ej wieczorem.

W czasie wyłożenia list każdy mieszkaniec miasta może

przeglądać listę

wyborców i ma prawo wnieść do właściwej komisji wyborczej z powodu jego lub kogokolwiek innego na liście.

Liczba radnych, jacy mają być wybrani do samorządu konstantynowskiego, wynosi 24. Listy kandydatów na radnych zgłoszone być mają przez pełnomocników na ręce głównej komisji wyborczej Sędziego Pawłowskiego, najpóźniej do dnia 18 maja r. b.

Głosowanie jak to już podawaliśmy

odbędzie się

w czwartek dnia 29 maja r. b. W związku z tem poszczególne organizacje prowadzą usilną agitację wyborczą i zapowiedziały cały szereg wieców. (s)

—oOo—

Łódź propaguje wyroby krajowe

Pokaz modeli odbył się w niedzielę w Esplanadzie

W dalszym ciągu intensywnie prowadzonej na terenie Łodzi, poczynając od dnia 27-go ub. m. propagandy na rzecz włókiennictwa polskiego odbył się w niedzielę dnia 4 b. m. w kawiarni „Esplanada" I-szy pokaz modeli okryć damskich wykonanych wyłącznie z towarów fabryk łódzkich. Pokaz został zapowiedziany przez prasę oraz napisy umieszczone na barwnie udekorowanym wozie tramwajowym, który kursował w mieście w godzinach południowych. W pokazie odbytym pod kierunkiem artysty miejskiego teatru w roli konferenciera p. Znicza brały udział firmy: **„Basia", Kopczyńska, Olejniczak, Praportowa, Wigro, Zabłocka i inne. Prezentowane modele wykonano wyłącznie z towarów łódzkich fabryk jak Babiackiego, Buhlego, Ejtingona, Fausta, Mandeltorta, Poznańskiego, Reisfelda, Steinerta, Scheiblera i Grohmana i innych.** Pokaz ten, mający na celu zwrócenie uwagi szerokiej publiczności na bogatą skalę produkcji łódzkiego przemysłu włókienniczego, który wytwarza zarówno jedwabie i towary wełniane jak i tanie i lekkie kretony drukowane wywoła, przypuszczać należy, pożądany skutek w formie znacznego wzrostu zainteresowania wyrobami krajowemi. Pokaz, który trwał prawie 3 godziny wypadł pod każdym względem bardzo dodatnio i stanowił pierwszorzędną imprezę propagandowo - reklamową.

Pokazy modeli odbywać się będą w ciągu bieżącego tygodnia w kino-teatrach Luna i Casino, a ponadto celem zapewnienia możliwości obejrzenia modeli jak najszerszym warstwom społeczeństwa odbędzie się jednorazowy pokaz ich w jednym z parków miejskich.

—oOo—

Kiedy można wypowiedzieć pracę?

Pracodawca może wypowiedzieć umowę o pracę pracownikowi umysłowemu jedynie

ostatniego dnia

w miesiącu (np. 31-go maja lub 30 czerwca), czy może wypowiedzieć w innym dniu (n. 2, 16 lub 23 czerwca)? Może wypowiedzieć każdego dnia, nietylko ostatniego dnia w miesiącu. Albowiem Rozporządzenie o umowie o pracę pracowników umysłowych z 16 marca 1928 r. poz. 323 Dz. U. nie stawia w tym względzie zastrzeżeń owszem mówi ono, że w ostatnim dniu miesiąca „najpóźniej w ostatnim dniu miesiąca kalendarzowego, poprzedzającego okres wypowiedzenia", co znaczy, że wypowiedzenie może nastąpić i wcześniej (byle nie później) niż ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego. Jednak w każdym razie

„okres wypowiedzenia

wynosić ma całkowite 3 miesiące i musi się skończyć zawsze ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, poprzedzającego okres wypowiedzenia" (art. 25 cytow. rozp.), więc np. wypowiedzenie uskutecznione w dniu 3 czerwca będzie skutkowało dopiero z dniem 1 lipca i stosunek pracy skończy się 31 października. (w)

Uprzemysłowienie Tuszyna

Rada miejska m. Tuszyna, na ostatniem ze swych posiedzeń powzięła uchwałę, upoważniającą magistrat do rozpoczęcia wstępnych kroków, mających na celu zwerbowanie kapitału dla stworzenia zakładów przemysłowych w Tuszynie.

Magistrat m. Tuszyna chcąc udostępnić sferom przemysłowym należyty rozwój na terenie miasta postanowił oddać bez płatnie place miejskie pod teren przyszłych zakładów przemysłowych, dla tych przemysłowców, którzy przyczynią się do uprzemysłowienia Tuszyna.

W związku z tem dowiadujemy się, że jedna z łódzkich większych firm przedsięwzięła już kroki przejęcia placu, na którym wzniesie większe zakłady tekstylne. (s)

Spadek z przed 100 laty

Ciężkie zadanie będzie miał Sąd Okręgowy w Łodzi, gdy przystąpi do rozpatrzenia sprawy jaką wytoczył Karol Brzeziński (Przędzalniana 13) oraz małż. Lipińscy przeciw firmie Krusche i Ender w Pabjanicach, parafji w Pabjanicach oraz Magistratowi tego miasta, o zwrot gruntów zajętych przez wspomniane instytucje i firmę od roku 1848.

W dniu 28 kwietnia 1848 zmarł Karol Brzeziński, dziadek wytaczającego obecnie sprawę Brzezińskiego, a w testamencie przekazał grunta na rzecz krewnych. Grunta te przedstawiające obecnie wartość około 500.000 złotych, są w posiadaniu fabryki i parafji oraz miasta.

Czy zasądzona zostanie eksmisja parafji i magistratu, okaże najbliższa przyszłość. (s)

Młodzież ku czci ks. Skorupki

„Koło Młodzieży" przy Resursie Rzemieślniczej, by przyjść z pomocą Komit. Bud. Pomnika Ks. Ign. Skorupki w Łodzi, w zbieraniu funduszów, urządza przedst. p. t. „Onufry", które odegra dn. 11-go maja o godz. 5-ej po poł. w „Domu Ludowym", Przejazd 34. Komitet wyraża nadzieję, iż piękny ten przykład, zachęci szersze koła młodocianego społeczeństwa do współpracy z Komitetem.

Kabel podziemny Łódź — Warszawa już ukończony

Jak się dowiadujemy została już ułożona całkowicie linja kablowych telefonów podziemnych na szlaku Warszawa-Łódź. Obecnie odbywają się próby połączeń.

W Łowiczu wybudowano specjalną stację wzmacniaczy, które potrzebne będą do rozmów dalszych i międzynarodowych.

Do rozmów z Łodzią przeznaczono 30 przewodów. Wystarczy to zupełnie, by uzyskać połączenie bez czekania.

Kabel zostanie uruchomiony już w lipcu. (p)

Rodzina legjonowa, przy jajku wielkanocnem

Uroczystości Związku Legjonistów

W ub. niedzielę Zw. Legjonistów Polskich, oddział Łódzki, czcząc piękną tradycję staropolską urządził jajko wielkanocne, na które przybyli członkowie związku i zaproszeni goście. Uroczystość legjonową zaszczycili swą obecnością p. wicewojewoda dr. Rożniecki, i p. generał Małachowski.

Uroczystość odbyła się w lokalu ogniska oficerskiego przy ul. Zielonej 20. „Jajko" rozpoczęte o godz. 11 m. 30 trwało przeszło cztery godziny

w miłej atmosferze

koleżeńskiej serdeczności i wesołości.

Przedstawiciele organizacji i zaproszeni goście wygłosili szereg okolicznościowych przemówień, podnosząc konieczność zgody i jedności wśród stowarzyszeń byłych wojskowych i życząc zw. legjonistów jaknajpomyślniejszej przyszłości.

Pierwszy przemówił

gen. Małachowski,

którego życzenia, skierowane do Zw. Legjonistów przyjęte były objawem gorącej wdzięczności.

Następnie w imieniu P. O. W. przemówił **p. Berkowicz** — podnosząc łączność ideową, jaka łączy peowiaków z legjonistami.

W imieniu organizacji Dowbórczyków zabrał głos p. **Micherski** w słowach serdecznych podnosząc konieczność zgody i porozumienia,

pięknej łączności

w pracy dla dobra Polski między dowborczykami, a legjonistami. Słowa przedstawiciela Zw. Dowborczyków zebrani powitali długotrwałemi oklaskami, dając przez to wyraz swej szczerej chęci zgody i współpracy wszystkich patrjotów dla dobra ojczyzny.

Zkolei zabrał głos prof. **Targowski** przedstawiciel Zw. Rezerwistów W. P.

W imieniu Federacji P. Z. Obrońców Ojczyzny przemówił p. **Rajski**, podnosząc konieczność

ścisłej współpracy

między byłymi obrońcami i twórcami wolności.

Po nim zabrał głos p. **L. Rubach**, który zwrócił uwagę na konieczność istnienia przez wszystkich mówców wspomnianej zgody na tem większą jej konieczność teraz, kiedy cały naród stoi wobec doniosłych reform życia naszego.

W końcu przemówił

p. wice-wojewoda dr. Rożniecki,

który między innymi w pięknych słowach podniósł zasługi kobiety-Polki, jej patrjotyzm i wielki wysiłek zachowania ducha narodowego w czasach niewoli. Na powyższe przemówienia odpowiedział ze swadą dzielny prezes Zw. Legjonistów w Łodzi p. **Giełczyński**, dziękując serdecznie za życzenia i słowa gorącej zachęty do dalszej pracy związku.

Po zakończeniu „śniadaniowej" części „jajka" przy dźwiękach orkiestry wojskowej zabawa trwała długo, zacieśniając jeszcze bardziej węzły przyjaźni między dawnymi towarzyszami broni.

(r.)

—oOo—

Ruch kołowy na ulicach Łodzi

Ile mamy pojazdów mechanicznych i zaprzęgów

Ruch kołowy naulicach Łodzi wzrasta z każdym dniem, a szczególnie zwiększa się stan pojazdów mechanicznych.

Tak więc w roku 1929 w stosunku do lat poprzednich ilość pojazdów mechanicznych

wzrosła o 14%

gdy natomiast znacznie zmniejszyła się liczba zaprzęgów, których zarejestrowano o 10% mniej, niż w latach poprzednich.

Na spadek liczby zaprzęgów w pierwszym rzędzie wpłynęło znaczne zmniejszenie się liczby, karet, powozów i t. p.

Tak więc w roku 1929 było zarejstrowanych na terenie Łodzi

833 samochody osobowe,

210 półciężarowych, 123 ciężarowe, 111 autobusów, 15 samochodów sanitarnych, 227 motocykli.

Zaprzęgów, a więc znów, resorek, platform, furgonów, karet, powozów, lan i wózków ręcznych zarejstrowano 2908, gdy w roku 1928 było ich 3208.

Również zanotowano pewien spadek w porównaniu z rokiem 1928 zmniejszyła się o 223 i wynosiła 8500 rowerów. (s)

Inwalidzi pracy organizują się

Zarząd Główny Inwalidów Pracy na ogólnem zebraniu odbytem w dniu wczorajszym przy ul. Piotrkowskiej 73, postanowił rozszerzyć swą działalność przez utworzenie swych oddziałów w następujących miejscowościach w Kaliszu, Zduńskiej Woli, Tomaszowie Mazowieckim, w Pabjanicach, w Zgierzu, Radomsku, Piotrkowie, i w Zawierciu.

Inne miejscowości są brane również pod uwagę, w których jeszcze mają być otwierane oddziały, Zarząd Główny Inwalidów Pracy w Łodzi motywem, w których spowodował tworzenie nowych oddziałów Inwalidów Pracy jedynie dlatego by Związek bronił w Sądach Rozjemczych dla spraw wypadków podczas pracy, w Sądach Roziemczych. (w)

80-letni starzec, nie mógł przyjść do sądu, z powodu swego ślubu

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi rozpatrywał bardzo ciekawą sprawę Wilhelma Kiełczańskiego lat 80, oskarżonego

o kradzież szpilorka

szewckiego wartości 5 zł. na szkodę swego syna Gustawa Kiełczańskiego.

Rozprawa ta odbywała się już dwukrotnie w sądzie, lecz zarówno oskarżony jak i oskarżyciel na rozprawę się nie stawili, wobec czego sędzia wyznaczył im po 50 zł. grzywny.

W dniu wczorajszym zjawił się tylko oskarżyciel syn, oskarżony zaś 80-letni staruszek nie przyszedł do sądu, ponieważ akurat wczoraj odbywał się jego

ślub z 22-letnią panienką.

Sędzia sprawę umorzył, zaś wyznaczoną grzywnę w sumie zł. 50 darował ojcu, od syna zaś postanowił ją ściągnąć. (p)

—oOo—

Kupiec z Aleksandrowa skazany za paserstwo

6 mies. więzienia za kupno kradzionego towaru

W dniu wczorajszym przed sądem grodzkim w Łodzi stanął poważny kupiec z Aleksandrowa Szlama Ajbuszyc oskarżony o paserstwo.

Szczegóły sprawy przedstawiają się następująco:

W dniu 12 grudnia 1929 Leon Złotowski współwłaściciel firmy B-cia Złotowscy w Ozorkowie otrzymał

transport towaru z fabryki.

Towar ten został zwieziony do domu przy ul. Lipowej N4 i pozostawiwszy pod opieką niejakiego Woźniaka.

W kilkanaście minut po zwiezieniu towaru do Woźniaka zbliżył się jakiś elegancko ubrany mężczyzna i oddając mu kartkę podpisaną przez Złotowskiego zażądał wydania mu kilku sztuk towaru.

Woźniak nie domyślając się

żadnego oszustwa

wydał nieznajomemu przędzę i towar łącznej wartości 1,800 zł.

Po powrocie Złotowskiego wyszło dopiero na jaw, że kartka była sfałszowana.

Wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, że towar znajduje się w posiadaniu kupca z Aleksandrowa Ajbuszyca, który zeznał, iż towar ten kupił od niejakiego tkacza z Aleksandrowa nazwiskiem Łuczak.

Śledztwo ustaliło jednak iż w Aleksandrowie żaden Łuczak nie mieszka. W dniu wczorajszym Ajbuszyc został przez Sąd Grodzki skazany na 6 miesięcy więzienia za paserstwo. (p)

Sprzedaż znaczków przy wydawaniu paszportów zagranicznych

W miesiącu styczniu Urząd Wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

zakazujący

pobierania w drodze przymusu wszelkiego rodzaju datków na cele humanitarne i społeczne, a w szczególności uzależnianie wykonywania czynności urzędowej od uiszczania opłaty zwłaszcza w gotówce na powyższe cele.

Wobec tego że zarządzenie to wysunęło pewne wątpliwości ze strony Wojewodów, Minister Spraw Wewnętrznych obecnie w drodze okólnika z dnia 1 maja wyjaśnił że dopuszczalne jest zaofiarowanie na sprzedaż znaczków i nalepek na rzecz instytucji, które wyranie

pozwolenie

właściwej władzy na przeprowadzanie zbiórki publicznej drogą takiej sprzedaży, to jest za pośrednictwem Urzędów Pocztowych Państwowych i t. p. Pozwolenia takie wydawane są instytucjom, których rozwój pożądany jest w interesie Ogólno Państwowym i które za tem zasługują na poparcie ze strony władz Państwowych. Oczywiście jednak, dodaje Minister w okólniku, żaden przymus jakiegokolwiek rodzaju, a tembardziej uzależnianie wykonania czynności urzędowej od zakupienia znaczków nie może przy tem być wykonywane. (w)

Józef Litwin

O człowieku, który uspakajał rewolucyjną Łódź

(GUBERNATOR MILLER)

Notatkę tę poświęcam człowiekowi, który magna pars fuit 1905 roku. Dzieje rewolucji 1905 r. nie mają jeszcze piśmiennictwa naokowo-badawczego w pełnem znaczeniu tego słowa oprócz dość obfitej literatury pamiętnikarskiej i beletrystyki. Przypadające na rok bieżący 25-cio lecie ruchu rewolucyjnego 1905 r. powinno wywołać bliższe zainteresowanie temi zagadnieniami i wzbogacić literaturę przedmotu, przedewszystkiem w Łodzi, dla której rok ten stanowi epokę.

Gdy wybuchła „ruchawka" rewolucyjna, na urzędzie gubernatora piotrkowskiego zasiadł sędziwy już 70-letni Konstanty Miller. Możnowładca ten pochodził z oddawna zruszczonej rodziny imigranckiej niemieckiej, urodził się w gub. petersburskiej, jako syn niezamożnych rodziców. Po ukończeniu korpusu kadetów wzorem tysięcy młodzieży szlacheckiej wstępuje w czasie wojny krymskiej do armji cesarskiej mości, rozpoczynając karjerę gwiazdek i szlifów w randze chorążego. W roku 1858 następuje przełom katastrofy w znakomicie zapowiadającej się karjerze 22-letniego oficerka: **zostaje zdegradowany w Rewlu do stopnia szeregowca za jakiś nieprzemyślany poryw gorącej krwi czy też nawet za wolnościowo-wywrotowe zapędy młodej a zapalonej głowy.**

W roku 1863 na ziemiach nadwiślańskich Imperjum wybucha zarzewie buntu; Miller bierze udział w kompanji i tu spotyka się po raz pierwszy z kwestją polską: za rozgromienie oddziału Janka Sokoła przy wsi Fidesmie w gub. warszawskiej 28 lutego 1863 dostępuje najwyższej cesarskiej łaski: **przebaczenia winy i zmazania kary.** Po trupach pokonanych „buntowników" pnie się Miller ze szczebla na szczebel karjery, a w tym samym czasie inny Miller-poeta Teodor Miller tłomaczy właśnie na rosyjski dzieła wieszcza tych „buntowników", Mickiewicza.

Rok 1865 zastaje już przyszłego pompadoura piotrkowskiego na stanowisku urzednika komisji spraw właścicielskich w Ostrołęce, w następnym roku zostaje p. o. komisarza komisji, w r. 1867 mianowany komisarzem pow. Ostrowskiego. Po 12 latach pracy w gub. łomżyńskiej awansuje do funkcji członka płockiego urzędu guberjalnego do spraw włośc. **Gdy w r. 1882 „świętokradcze ręce nihilistów" targnęły się na pomazańca bożego, a rząd wysyła delegatów chłopstwa Królestwa celem złożenia carowi wiernopoddańczego hołdu, Miller jedzie do stolicy, jako opiekun wybrańców-delegatów, w rok później jedzie, jako „guwerner" 84 wójtów-reprezentantów chłopstwa na uroczystości koronacyjne.** W tych fagasowsko-dekoracyjnych rolach jest widziany, dobrze notowany i zapałem do zbożnej pracy dopełnia ekspiacji grzechów młodości. Po koronacji zostaje szefem kancelarji oberpolicmajstra Warszawy, pnie się z roku na rok po szczeblach wicegubernatorstwa w Kielcach — gubernatorstwa w Płocku. W roku 1890 zostaje gubernatorem piotrkowskim. Spożywa w ciszy i spokoju domowych pieleszy laury i owoce dobrobytu, zarobione wieloletniem zginaniem karku przed możniejszymi. W odstępach kilkuletnich spadają nań miłe oku i sercu nagrody: **ranga tajnego radcy, order Anny I klasy...** Nagle w ten niezamącony spokój wpada wiadomość, że dżuma rewolucji ogarnęła kraj i że w zawsze „kramolnej" Łodzi panoszy się zaraza najbardziej.

Miller miał już siwe włosy na skroniach i przygasły wzrok, nie był już to przecież 27-letni chorąży-usmiritiel" band powstańczych 63 r., ale okazał dowodnie, że nie nadaremnie był przewodnikiem duchowym chłopstwa i że potrafi sprostać zadaniu wyhodowania Szelów, jak to przed 60 laty z talentem robili jego koledzy galicyjscy. Walki bratobójcze na ulicach Łodzi poczęły się z inspiracji Millera i z jego ducha.

Długoletnia praca policyjna Millera wykazała, jak godnym był on następcą pułkownika barona Bremsena, naczelnika wojennego Łodzi w roku 1863; podobnie, jak i tamten, Miller był nieubłaganie konsekwentny i nielitościwy z tą tylko różnicą, że Miller posługiwał się marjonetkami, kacykosatrapami w mniejszym stylu, sam zaś główna sprężyna - pozostawał w ukryciu.

Była w tym dziwnym człowieku dusza lwa i wilka, macchiarelizm i rycerskość i Miller był naprawdę mistrzem w tej wielkiej grze, jaką było gaszenie pożaru rewolucji. Łódź znalazła pogromcę.

Niesumienny inkasent

został aresztowany i osadzony w więzieniu

Od kilku lat w firmie Jakub Hofman (Piotrkowska 64), zatrudniony był

w charakterze gońca

17-letni Wiktor Szwarc, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piłsudskiego 72.

Szwarc zachowaniem swym i powierzchownością zyskał zaufanie swych chlebodawców, którzy też powierzyli mu inkasowanie należności od swych klijentów.

Szwarc codziennie z rana po otrzymaniu instrukcyj udawał się na miasto, skąd dopiero wieczorem powracał i zdawał sprawozdanie z całodziennej pracy.

Dnia 28 kwietnia r. b. Hofman upoważnił Szwarca do zainkasowania większej sumy sięgającej wysokości

2000 dolarów,

które to miał następnie wpłacić na poczet bieżących rachunków różnych klijentów w P. K. O.

Tego dnia Szwarc nie powrócił wieczorem, a następnego dnia klijenci zwrócili się do firmy Hofman o wyjaśnienie, w kwestji wpłat.

Zaintrygowany tem Hofman, zwrócił się do rrodziców Szwarca, którzy mu wyjaśnili, że wyjechał on w sprawach handlowych na prowincję.

Hofman zrozumiał wówczas, że Szwarc

przywłaszczył sobie

zainkasowane sumy i zwrócił się do policji, gdzie złożył zameldowanie.

Na skutek powyższego Urząd Śledczy w Łodzi wszczął dochodzenie, ustalając, że Szwarc ma rodzinę w Częstochowie, do której prawdopodobnie musiał się udać.

Wobec tego Urząd Śledczy w porozumieniu z policją w Częstochowie, do której prawdopodobnie musiał się udać.

Wobec tego Urząd Śledczy w porozumieniu z policją w Częstochowie, zarządził obserwację i w rezultacie ujęto Szwarca, przy którym znaleziono niemal, że całą zdefraudowaną sumę.

Szwarca przetransportowano do Łodzi i osadzono w więzieniu przey ulicy Kopernika do dyspozycji sędziego śledczego, odebrane zaś od niego pieniądze zwrócono poszkodowanemu. (s)

Krwawa zabawa na wsi

Strzały na zabawie — Tragiczny finał wiejskiej majówki

Miłość i zazdrość to dwa uczucia któce w parze prawie na całym świecie wydają smutne rezultaty w jakichkolwiek objawią się sferach w dniu wczorajszym wydały te dwa uczucia bardzo smutne rezultaty na terenie wsi Szymczyce gminy Czarnocin służba folwarczna w majątku przemysłowca łódzkiego pana Daubego postanowiła urządzić sobie

majową zabawę

taneczną na której nie żałowano sobie spirytualjów dla odniecenia sielskiego animuszu niestety na zabawie tej spotkali się dwaj śmiertelni wrogowie Antoni Kawka i Józef Czarnecki

obaj konkurenci

do ręki uroczej córki miejscowego młynarza Kawka postanowił usunąć ze swej drogi życia nienawistnego Czarneckiego chciał jednak dokonać tego politycznie i w tym celu wtajemniczył w swój plan niejakiego Feliksa Mikse któremu zaproponował sprowokowanie Czarneckiego a zarazem bójki wciągu której zamierzał swój plan wykonać.

Gdy Miksa nie przyjął propozycji Kawki ale owszem chcąc zapobiec nieszczęściu przestrzegał Czarneckiego o grożącem mu niebezpieczeństwie Kawka bez wszelkich wstępów wymierzył lufę rewolweru przeciw Czarneckiemu i dał do niego dwa strzały w rezultacie czego Czarnecki

ranny w pierś

i rękę zbroczony krwią upadł na ziemię. Teraz dopiero odważny Kawka rzucił się do ucieczki chcąc ujść rąk sprawiedliwości. Oburzeni jednak wieśniacy, którzy byli świadkami wspomnianego zajścia puścili się w pogoń i ujęli Kawkę pod lasem na terenie już wsi sąsiedniej Grabina Wola. Ofiarę szatańskiej zadrości rannego Józefa Czarneckiego przewieziono w groźnym stanie do szpitala a podstępnego Kawkę osadzono w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego. (w)

Ulgi podatkowe

przy nowych budowlach

Ulgi w podatku dochodowym odnoszące się do dochodów z nowo zbudowanych lub też z nowo wykończonych domów odnoszą się tylko do miasta nie do wsi zostały bowiem wprowadzone przepisem art. 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22 IV poz. 372 Dz. U., a to rozporządzenie ma tytuł „o rozbudowie miast i zaznacza w art. 1, że gminy miejskie, w których ruch budowlany jest w zastoju obowiązane są podjąć akcje, mającą na celu poprawę tych stosunków w myśl niniejszego rozporządzenia, zaczem z tego widocznie, że ma na oku tylko stosunki w miastach, nie na wsi. (w)

Trup mężczyzny pod pociągiem

Tajemnicze zwłoki na torze kolejowym

Wczoraj w nocy znaleziono na torze na tarasie Widzew-Andrzejów zwłoki mężczyzny w wieku lat około 60.

Ciało ubrane było w granatowy elegancki garnitur marynarkowy, szary modny kapelusz, lakierki.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, ani też portfelu lub zegarka.

Bielizna była bez znaków tak samo zresztą i chusteczka. Policja wszczęła energiczne dochodzenie w kierunku ustalenia, czy miało tu miejsce samobójstwo czy też morderstwo.

Na to ostatnie wskazuje dziwny brak wszelkich dokumentów. (p)

W pogoni za mężem

żona wyjechała do Paryża, zostawiając nieletnie dzieci

Przy ulicy Wesołej 9, od kilku lat prowadzili sklep spożywczy małżonkowie Maks i Hinda Mogilniccy.

W lipcu roku ub. Maks wyszedł za interesami, a żona w międzyczasie

oczekiwała na niego z obiadem.

Oczekiwania te przedłużyły się znacznie, bo aż do pół roku, w którym to czasie dopiero Hinda Mogilnicka, dowiedziała się, że niewierny jej małżonek znajduje się w Paryżu(dokąd wyjechał wraz z przyjaciółką.

Nie namyślając się wiele, Mogilnicka

sprzedała sklep

i ruszyła w świat poszukiwać męża. Ponieważ opuściła Polskę bez odnośnych dokumentów, przeto dwukrotnie została ukarana za nielegalne przekroczenie granicy, przez władze belgijskie i francuskie, w rezultacie jednak dostała się do Paryża i odnalazła swego niewiernego małżonka w jednej z kawiarń.

Ten na widok żony

stremował się,

następnie jednak przyrzekł z nią wrócić do kraju, następnie jednak zaprowadził ją do hotelu, gdzie przenocowali, poczem pozostawiwszy żonie należność do uregulowania zbiegł w nieznanym kierunku, oświadczając przez portjera hotelowego, że wyjeżdża do Ameryki Południowej.

Hinda Mogilnicka zrozpaczona do ostatecznośći

utratą małżonka

odnalezionego z takim trudem, udała się w ślad za nim, a dwoje dzieci, pozostawionych przez nią w Łodzi pod opieką niedołężnej matki, cierpi głód z braku jakichkolwiek zasobów gotówkowych. (s)

Łódź -- wobec traktatu handlowego z Niemcami

odczyt organizowany przez Izbę Przemysłowo-Handlową

Staraniem łódzkiej Izby Przemysłowo - Handlowej odbędzie się w piątek, dnia 9 maja r. b. o godz. 20.15 wspólny odczyt b. wice-ministra skarbu

dr. Wacława Fajansa i prof. dr. Edwarda Rose'go

— redaktora „Przeglądu Gospodarczego" p. t. „Położenie gospodarcze i finansowe Polski w związku z traktatem handlowym w Niemczech".

Odczyt ten, który wzbudził duże zainteresowanie, przeznaczony jest dla sfer gospodarczych. Wstęp bezpłatny za okazaniem imiennego zaproszenia. (ag)

Groźny pożar w powiecie radomskowskim

Spłonęło 7 domów mieszkalnych

W dniu 3 b. m. o godz. 13-tej 30 wybuchł groźny pożar we wsi Skrętów powiatu Radomskowskiego w zagrodzie Adamskiego Józefa, pożar podsycany przez silny wiatr, przeniósł się na sąsiednie zabudowania, od którego spłonęło osiem zagród gospodarskich w tem

7-em domów

mieszkalnych, 9 stodół wraz z narzędziami rolniczemi i zbożem,

8 obór,

7 piwnic z mieszczącemi się tam różnem. rzeczami. W akcji ratowniczej brało udział 5 oddziałów straży ochotniczej z okolicznych wsi. Straty spowodowane przez pożar wynoszą 80 tysięcy złotych.

Powiadomione władze policyjne, które przeprowadziły wstępne dochodzenie ustaliły, że pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez służącego Adamskiego. (w)

PHILIP MACDONALD Przedruk wzbroniony

ZEMSTA DETEKTYWA

(„THE WHITE CROW")

autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.

Nr. 62

Lucas gwizdnął przeciągle. Pike zaklął z wybuchem

— Hoare, panie. Za pierwszym razem Ripley zastał tylko Theobalda i za drugim także. To mu dało do myślenia, więc zapytał o tamtego. Theobald odpowiedział, i opanowawszy się, odpowiedział:

że Hoare wyjechał na parę dni, ale że dziś wieczorem rano będzie zpowrotem. Ripley zatelefonował rano: Theobald zaniepokojony, bo Hoare nie wrócił i nie dał żadnego znaku życia. Wyjechał na wycieczkę samochodową, niewiadomo dokąd. Ripley złożył mi raport dziś po południu zaraz po pańskiem odejściu. Przed godziną zas zgłosił się sam Theobald i powiadomił Ripley'owi, ze się lęka, czy się nie stało jakie nieszczęście. Pytał się, co ma robić?

— Numer samochodu Hoare'a? — zapytał Antoni.

— A. 2196 XI — odpowiedział Pike. — Dziś w południe dano znać policji w Hertfordzie, że samochód ten został znaleziony na wrzosowisku koło Pipeley, w odległości dwustu kroków od szosy. Wywrócony i pusty.

Antoni spojrzał na sufit.

— A Hoare'a niema...?

— Już od czterech dni. Tak przynajmniej twierdzi Theobald i personel z Massey Buildings.

— Co wiecie o nim i jego życiu?

— Narazie nic. Bardzo spokojny człowiek. Naturalnie zbiera się informacje.

Antoni nie odrywał oczu od sufitu.

— Pike, może panu przyszło do głowy, że Hoare był prawdopodobnie młodym człowiekiem. Ciemna cera wzrost jakieś pięć stóp, osiem cali. Twarzy obecnie nie posiada. Lewa ręka złamana w łokciu. Na prawej — duża, brzydka oparzelizna. Jest całymokry i leży na kamiennej płycie.

— Wiel—ki — Bo—że! — rzekł powoli z uczuciem Lucas i przyłożył rękę do czoła. — **Powiedziałem**, że ta sprawa nie jest realna.

Antoni i Pike patrzyli sobie w oczy. Policjant skinął głową.

— I mnie się tak trochę zdawało — rzekł. — Myślałem...

Antoni błysnął zębami.

— Panu nie wolno myśleć. — Wstał z fotelu i po- Inaczej się nie zgodzę... Lucas, daj mi papier i ołówek. chylił się nad biurkiem Lucasa. — Tak. Tak musi być. I pochylił się nad biurkiem i szybko na kolanie dość długi list. Kopertę zaadresował atramentem.

— Pike, czy byłbyś pan łaskaw kazać wręczyć to memu szoferowi? Czeka w czerwonym samochodzie Mercedesie, koło lewego wejścia.

Lucas nacisnął dzwonek. Zjawił się policjant, któremu Pike wręczył list i wydał rozkaz. Gdy zostali znów sami, komisarz rzekł:

— Nie sądź, Gethryn, że Pike już wszystko powiedział. — Wydał westchnienie odobne do jęku. — Jeszcze jest dalszy ciąg.

— Słucham. — Antoni powrócił na swoje miejsce. Pike odchrząknął.

— Jak panu wiadomo, pewne osoby, mające związek z tą sprawą, były od samego początku pod obserwacją. Między innemi panna Holroyd. Od chwili, gdy pan stwierdził, że zeznała fałszywie à propos zakupów, mieliśmy ją bardzo na oku. Cała jej korespondencja, wysyłana i otrzymywana, była pod kontrolą. Ona naturalnie nie domyśla się tego. — Z temi słowy wydobył z kieszeni kartę białego akrtonu i podał ją Antoniemu.

Było to trochę powiększona fotografja stronnicy zwykłego papieru listowego, zapisanego pochyłem pismem:

„Moja kochana S.

Nie miej mi za złe, że się zgapiłam i nie posłałam na czas obiecanej próbki. Tyle ostrożności i wszystko na nic. D. kazał jutro przyjść wcześniej. Jest jakaś nowa pilna robota, najwidoczniej w związku z przerachunkami. Pod Nr. 3 zmiany. Moją obserwacja podziel się, z kim uznasz za stosowne.

HASŁO SPORTOWE

Już w niedzielę mecz piłkarski Polska — Węgry

W nadchodzącą niedzielę dnia 11 b. m. odbędzie się w Budapeszcie oddawna oczekiwany mecz o puhar środkowo-europejski dla amatorów między reprezentacją Polski a amatorskim zespołem Węgier. Pierwsze spotkanie tych drużyn rozegrane w roku ubiegłym w Poznaniu zakończyło się wspaniałym sukcesem polaków w stosunku 5:1. Dzięki temu zwycięstwu oraz sukcesowi nad Austrją w Grazu w remisowym wyniku z reprezentacją Czechosłowacji Polska uplanowała się w pierwszej rundzie rozgrywek na pierwszem miejscu. Kapitan związkowy PZPN.-u mjr. Loth ustalił przed kilku dniami następujący skład naszej reprezentacji: Pontowicz, Bułanow, Pychowski, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak, Rusinek, Kossek, Kałuża, Nawrot, Czulak. Rezerwowi: Chóściński i Otfinowski. Najprawdopodobniej skład ten ulegnie kilku nieznacznym zmianom. Ubiegłej niedzieli grał bowiem w barwach Cracovji ponownie Szperling, który wykazał dobrą formę. Zajmie więc on prawdopodobnie pozycję lewoskrzydłowego w reprezentacji, zaś na prawem skrzydle grać będzie Rusinek.

Dzień P.Z.P.N-u

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w całym kraju dzień PZPN-u, w którym to dniu kluby piłkarskie zasilą kasę najwyższej magistratury piłkarskiej. W Łodzi obok kilku mniejszych imprez piłkarskich odbędzie się spotkanie ŁKS-u z ŁTSG., zaś na przedmeczu grać będzie Hakoah z Turystami.

Inauguracja sezonu kolarskiego

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się właściwa inauguracja sezonu kolarskiego pod nazwą „Pierwszego Kroku Kolarskiego". W dniu tym rozegrany zostanie wyścig na trasie Krzywie pod Zgierzem. Dystans wyścigu wynosić będzie 20 klm.

Echa porażki Ł. T. S. G. na Sląsku

Pierwsza porażka ŁTSG w rozgrywkach ligowych wywołała w sferach sportowych dość duże wrażenie. Ruch odniósł zupełnie zasłużone zwycięstwo był on bowiem o klasę lepszy od zespołu łódzkiego, który wykazał zastraszający spadek formy, grając przytem bez ambicji. Przy większej umiejętności strzałowej napastników Ruchu wynik mógłby być znacznie wyższy gdyż przewaga gospodarzy była aż nadto widoczna.

Co słychać w P.Z.P.N-ie

Na kongres Międzynarodowej Federacji piłkarskiej (FIFA) w dniach 6-8 czerwca w Budapeszcie zarząd PZPN-u wysyła inż. Kuchara i Mallowa.

* * *

Jubileusz Polskiego Zw. Piłki Nożnej obchodzony będzie w Krakowie w dn. 15 czerwca, przyczem nad programem uroczystości czuwa specjalny komitet z dr. Centnarowskim na czele. Z okazji jubileuszu rozegrany zostanie mecz piłkarski Polska-Austrja i jako przedmecz zawody międzymiastowe Kraków-Łódź.

Wycieczka dziennikarzy do Budapesztu

W związku z międzypaństwowym meczem Polska-Węgry w Budapeszcie dowiadujemy się, że PZPN organizuje wycieczkę dziennikarzy sportowych, którzy za pośrednictwem najwyższej magistratury piłkarskiej otrzymują znaczne ulgi na kolejach i na miejscu.

8vcrkoa ąUOSżW

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

„PERFUMY MOJEJ ŻONY".

Dziś we wtorek po cenach najniższych „Perfumy mojej żony".

TEATR KAMERALNY.

Dziś wtorek i jutro środa po raz 23 i 24-ty ciesząca się wielkiem powodzeniem arcywesoła komedja Z. Geyera „Kobietka z eleganckiego świata". Ceny najniższe.

Będą to bezwzględnie ostatnie powtórzenia tej wybornej komedji.

Jutro środa, o godz. 4,30 po raz 6-ty efektowna, zajmująca bajka dla dzieci Remusa (według Andersena) „Księżniczka na grochu".

Czwartek „Studjo hebrajskie".

We wtorek przyszłego tygodnia ostatnia premjera sezonu komedja 3-aktowa znakomitego komedjopisarza paryskiego L. Verneuila (autora „Kochanka pani Vidal", „Egzotyczna kuzynka" (Kuzynka z Kaukazu).

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18.

Dziś wtorek o godz. 8,30 wiecz. dla Związków Robotniczych po cenach najniższych (od 50 gr. do 1 zł.) wyborna komedja „Dwaj kamraci w wojsku" w doskonałej interpretacji Warchałowskiego (Icek) Górowskiego (Kajtuś) oraz Biskupskiej, Pilarskiej, Góreckiego, Matuszkiewicza, Puchalskiego i Woźnika.

„HAMLET".

Jutro w środę o godz. 4 popołudniu przedstawienie dla szkół — arcydzieło literatury dramat. świata „Hamlet" W. Szekspira z dyr. K. Adwentowiczem w roli tytułowej. Ceny od 50 gr. do 4 zł.

„NOC POD SINGAPORE".

Już w środę dn. 7 b. m. premjera sensacyjnej, egzotycznej sztuki W. Somerset Maugham'a p. t. „Noc pod Singapore".

Główną rolę kobiecą kreuje p. I. Horecka. Pozatem biorą udział pp. Szczęsna, Krzemieński, Brodniewicz, Damięcki, Chodecki, Butkiewicz, Hajduga, Woszczerowicz. Reżyserja i inscenizacja K. Tatarkiewicza.

Niezwykle żywa akcja, zwięzły dialog, zapewnia tej sztuce wielkie powodzenie.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

JUBILEUSZ W TEATRZE MIEJSKIM.

Dn. 15 maja odbędzie się uroczyste przedstawienie z okazji jubileuszu 50-letniej, zasłużonej dla sceny polskiej pracy aktorskiej Antoniego Kliszewskiego, który wystąpi w jednej z ról w świetnej komedji L. Lenza „Ze środy na czwartek".

JUTRZEJSZY WYSTĘP SIÓSTR HALAMA.

Jednem z najbardziej popularnych nazwisk w świecie teatralnym stolicy, jest nazwisko sióstr Halama, gwiazd Warszawskiego Teatru „Morskie Oko". Po 3-letniej, pełnej sukcesów pracy w teatrach warszawskich, siostry Halama opuszczają Warszawę, by odwiedzić szereg miast w Polsce. Zapowiedź przyjazdu do naszego miasta utalentowanych sióstr Halama jest sensacją artystyczną pierwszorzędnej doniosłości. Początek o godz. 8.45 wiecz.

NINKA WILIŃSKA W ŁODZI.

W czwartek, dnia 8-go maja o godz. 4-ej po poł. odbędzie się przedstawienie Pierwszego Warszawskiego Teatru dla dzieci. Dla naszego miasta występ staje się sensacją niebylejaką dla dziatwy pozbawionej rozrywki tego rodzaju, tembardziej, że wystawiona będzie sztuka p. t. Podróż naokoło świata Ninki, „Patachona—Pata", w sześciu aktach ze śpiewami i tańcami z ulubienicą Ninką Wilińską na czele.

Rolę Patachona wykona najmniejszy artysta Pawełek Dudziński. Bilety po cenach minimalnych sprzedaje kasa Filharmonji.

RECITAL FORTEPIANOWY TAMARY BAY.

Jak już podaliśmy, w nadchodzący czwartek, dnia 8-go b. m. o godz. 8.45 wiecz. odbędzie się w Sali Filharmonji recital fortepianowy Tamary Bay, znanej pianistki, która występowała w Berlinie i w Zurüchu z dużem powodzeniem, a ostatnio daje szereg koncertów w Polsce. Prasa wyraża się z uznaniem o talencie młodej pianistki. Program czwartkowego koncertu zapowiada utwory: Mendelsohna, Brahmsa, Liszta, Debussy'ego, Chopina i Schumanna. Bilety nabywać można w kasie Filharmonji.



na środę 7 maja 1930 roku.

KRAKÓW: 11.58 — 12.05. Sygnał czasu z Obs. astr., hejnał z Wieży Marj. 12.05 — 13.10 Koncert płyt gramof. 16.00 — 16.15. Pieśni maj. z Wieży Marj. 16.45 — 17.15. Koncert płyt gramof. 17.15 — 17.40. Odczyt p. t.: „Skoki wzwyż i pół-przysiady recenzenckie (satyra na stosunki dziennik.-recenzenckie)", wygłosi p. J. Soplica. 18.45. Kwadrans harcerski. 19.00. Rozmaitości, komunikaty. 19.40 — 19.58. Felj. p. t.: „Samotni żeglarze — Gerbault i Homm", wygł. dr. H. Szatkowski. 20.00 — 20.05. Hejnał z Wieży Marj., program na dzień nast. 20.05 — 20.25. Odczyt p. t.: „O zawodzie nauczycielskim", wygłosi inż. E. Thor. 20.25. Recital fortep. z Katowic, w przerwie kwadrans liter. z Warsz., poczem d. c. okncertu z Warsz. 24.00. Hejnał z Wieży Marj.

POZNAŃ: 13.00 — 13.05. Sygnał czasu z obserw. astr. U. P., hejnał z wieży ratusz. 13.05 14.00. Koncert gramofonowy. W przerwie repert. kin poznań. 14.00 — 14.15. Notowdy pien. i zboż.-towar. 14.15 — 14.30. Kom. gosped. roln. PATA, sprawozd. o ruchu statków itd. 14.30 — 14.45. „Kąt Ziemianki" (kom.). 16.35 — 16.55. Radjografja (system Fultona). 16.55 — 17.15. Pogad. francuska, wygł. p. O. Neveux. 17.15 — 17.45. Audycja dla dzieci w wyk. „Wujcia-Czesia", 17.45 — 18.45. Koncert popołudniowy. 18.45 — 19.00. Nadprogr. z ilustr. muz. lud., kom. polic. i okaz. 19.00 — 19.10 „Hupścik mówi" (red. J. Kozubski). 19.10 — 19.30. „Silva rerum" — czyli rzeczy ciekawe, wybrane i wygł. przez p. B. Busiakiewicza. 19.30 — 19.50. „Wychowanie fizyczne", wygł. prof. O. Żawrocki. 19.50 — 20.05. „Feljeton literacki" pod red. Z. Kosidowskiego. 20.05 — 20.30. „Wioślarstwo" — referat Tow. Wiośl. „Polonja". 20.30 — 22.00. Koncert wieczorny.

KATOWICE: 12.05 — 13.00. Koncert z płyt gramof. 16.00 — 16.15 Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. woj. śl., kom. T. P. 16.45 — 17.15 Koncert z płyt gramof. 17.15 — 17.45. O. Ręgorowiczowa: „Warszawa i Kraków w roku 1794" (na podstawie Trylogji Reymonta). 18.45 — 19.05. Rozmaitości, program na dzień nast., kom. T. P., przegląd widowisk i kom. Woj. Kom. Turyst. 19.05 — 19.20. Codzienny odcinek powieściowy. 19.20 — 19.45. K. Nitschowa: „Gospodyni śląska". 19.45 — 19.55. Komunikaty sport. 20.00 — 20.25. Kpt. R. Sumowski: „100-le

ŁÓDŹ: 11.30 — 11.45 PAT Przegląd prasy krajowej (tr. z Warszawy), 11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.30 — 13.30 Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, ul. Piotrkowska 160. 13.30 — 15.00 Przerwa. 15.00 Komunikat harcerski (tr. z Warszawy), 15.15. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Sprawa włościańska w Polsce porozbiorowej" — wygł. prof. Henryk Mościcki (tr. z Warszawy). 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Polska Współczesna" — Odczyt IV-ty — wygł. prof. Aleksander Janowski)tr. z Warszawy). 16.15. Program dla dzieci P. Juljan Krzewiński opowie bajki i opowiadania p. t. „Wiosenne uśmiechy" (tr. z Warszawy). 16.45. Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon „Orpheon" i płyty z firmy B. Rudzki (Marszałkowska 146 i 87) (tr. z Warszawy). 17.15 „O przygodach myśliwskich" opowie p. Juljan Ejsmond (tr. z Warsz.) 17.45 Koncert popołudniowy (tr. z aWrszawy). 18.45 Rozmaitości łódzkie. 19.25 — 19.40. Prasowy Dziennik Radjowy (tr. z Warszawy). 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzie następny. Wiadomości bieżące. 20.10. Feljeton. Radca Rencki. „Bukareszt dziesiejszy" (tr. z Warsz.) 20.25 Transmisja z Katowic. Recital fortepianowy Egona Petri. 21.10 Kwadrans literacki. Gabryela Zapolska: „Dwaj ludzie" (fragment z powieści" Sezonowa Miłość") (tr. z Warszawy). 21.25. Koncert z Warszawy. 22.10. Feljeton. Aspirantka Policji p. Zofja Paleolog: „Praca kobiet w policji" (tr. z Warszawy). Po feljetonie komunikat gospodarczy Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. 22.45 Komunikat PAT. 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna (tr. z Warszawy).

Do

P.T. PRENUMERATORÓW

W razie poźnego doręczenia lub nieotrzymania pisma prosimy P. T. Prenumeratorów zawiadamiać administrację „H a s ł a" tel. 163-66.

RADJO

Hasło Łódzkie
dnia 6-go maja 1930 r.

Pedagogiczne znaczenie radjoamatorstwa

Ludzie, należący do starego pokolenia, obojętnie, jaki posiadają zawód, z prawdziwą dziś patrzą radością na młodzież żywo interesującą się sprawami radjotechniki. Młodzież, dla której dawniej nauki ścisłe, fizyka, chemja, matematyka stanowiły ciężkie przedmioty, orjentuje się dziś w radjo nieraz lepiej niż stacsi nawee zawodowi inżynierowie lub elektrotechnicy. Jaką dziwną moc kryje w sobie ta tajemnicza dla wielu nauka, że młodzież nie waha się pokonać piętrzące się trudności, nietylko zaznajomić się z zasadami prądów szybkozmiennych a co ważniejsze wykonać dowolnej wielkości radjoodbiornik.

Na ten właśnie szczegół musimy położyć największy nacisk. Tysiące osób młodych i starszych nie wahało się podjąć budowę aparatów nie mając przedtem przygotowania rzemieślniczego. Radjoamator musi umieć obrobić tralit lub ebonit nawiercić otwory, obrobić drzewo, lutować przewody i bardzo precyzyjnie obchodzić się z częściami i narzędzami do obróbki. Praca taka szczególnie dla nowicjusza, wyrabia szereg dodatnich cech. Radjoamator musi być cierpliwy, staranny, zręczny, musi nauczyć się obchodzenia z narzędziami, wyginaniem i łączeniem przewodów i t. d. Te wszystkie czynności uwieńczone dobrym skutkiemnapawają amatora wielką radością. Uczą go one, że mimo znacznej straty czasu, pokaleczonych czasami palców, amator może samodzielnie wykonać rzecz niewątpliwie trudną, dotychczas mu zupełnie obcą i co najważniejsze bardzo skomplikowaną. W ten sposób amator nabiera pewności siebie, a mając już raz narzędzia w domu, próbuje i innych robót, wchodzących w zakres rzemiosła domowego.

W ten sposób zanika niezaradność członków rodziny, usuwane są drobne usterki, które nieraz stają się plagą, nim kiedyś fachowy rzemieślnik dokona poprawki. Amator zakosztowawszy raz rozkoszy budowania, tworzenia powiększa z czasem swój warsztacik domowy i posuwa się coraz dalej w robotach ręcznych. Naprawienie roweru, maszyny do pisania, instalacji elektrycznej, maszyny do szycia, zegara ściennego, primusa i wielu innych przedmiotów staje się dla niego fraszką. Trochę zręczności, rozwagi i cierpliwości przy doborze należytych narzędzi, a wszystko w domu może być zawsze sprawnie działające. Znam amatora, który sam sobie zbudował motocykl, oczywiście posiadał on warunki potemu, tokarnię i wszelkie narzędzia. Śmiałość z jaką zabrał się do dzieła świadczy, że kultura ręcznych robót u tego człowieka doszła do szczytu.

Patrząc więc z tego punktu widzenia na coraz więcej wyrabiającą się naszą młodzież możemy śmiało twierdzić, że następne pokolenie wykaże się znacznie większą dzielnością i śmiałością poczynań, niż obecne. Z tego względu rodzice nie powinni hamować zamiłowania do radja-konstruktorstwa, lecz właśnie popierać ten zapał, a napewno wydane nieraz grosze na narzędzia i materjał przyczynią więcej dobrego, niż ten sam grosz zużyty na kawiarnię, grę w bilard i t. p. rozrywki, które były modne w poprzednich dziesiątkach lat wśród młodzieży.

Rozmowy prywatne przez radjo
Każdy ma prawo przemówić do mikrofonu

Podczas okresu zimowego mieszkańcy gór są rawie zupełnie izolowani od reszty kraju. Koleje zębate nie chodzą, komunikacja końmi lub mułami również przerwana. Urzędnicy, studenci i t. d. mieszkający w Bernie, a mający rodziców gdzieś wysoko w górach — zatracili kontakt z nimi na długie nieraz miesiące.

Czyniąc zadość licznym żądaniom stacja berneńska (Szwajcarja) raz w tygodniu instaluje mikrofon: w sali Kursalu, gdzie odbywają się zabawy taneczne. Za opłatą 5 franków wolno każdemu przemówić do mikrofonu i swoim najbliższym w górach przesłać na falach radja pożądane wiadomości. Inowacja ta szybko się przyjęła i jest taka obfitość zgłoszeń, że trzeba zawczasu się zapisywać i oczekiwać swojej kolejki przy mikrofonie.

—o◎o—

Transmisja „Balu Maskowego" przez radjo

Dziś dnia 6 maja transmitują wszystkie polskie stacje nadawcze z teatru polskiego w Katowicach 3-aktową operę J. Verdi'ego „Bal Maskowy". transmitowany już być może z teatru katowickiego w roku bieżącym w innej obsadzie. Obecnie główne role wykonują artyści teatru katowickiego pp.: Józef Stępnowski, Stefan Romanowski, Marja Bielecka, Jadwiga Chodakowska i Stefanja Niemira. Dyryguje kplm. Stefan Barański.

Po południu o godzinie 17 p. J. Kiewnarska wygłosi pogadankę, która zaintere suje płeć piękną. Prelegentka mówić będzie o praktycznych sukienkach letnich. Temat aktualny i ciekawy.

—◎—

Radjo w kraju Wschodzącego Słońca

Japonja—kraj samurajów, gejsz no i oczywiście kwitnących wiśni. No tak, bez kwitnącej wiśni nie można wyobrazić sobie krajobrazu japońskiego. Tylko, że teraz do tej kwitnącej wiśni jest przyczepiona linka antenowa—widomy znak europeizacji.

O tem właśnie zjawisku i o rzeczach ściśle z nim związanych t. j. o radjofonji pragnę w tym artykule pomówić.

Podobnie jak iw innych przejawach życia kulturalnego czy naukowego, Japonja nie pozostała w tyle za innemi krajami europejskimi, tak było również w dziedzinie radjofonji. Rozwój rzeczywisty radjofonji datuje się dopiero od roku 1925. Wcześniejsze zajęcie się tą niezwykle ważną kwestją było niemożliwem z powodu odbudowy całego kraju po katastrofalnem trzęsieniu, które nawiedziło Japonję w roku 1923. Wszystkie kwestje związane z radjofonją ujęły w swe ręce prywatne towarzystwa dla eksploatowania radja, budując radjostacje nadawcze w Tokio, Ossaka i Nagoya. Do wzbudzenia zainteresowania się szerokich sfer ludności radjem, przyczyniła się bardzo pierwsza wystawa radjowa urządzona przez Nippon Elektric Company w Tokio, a mająca za cel zaznajomienie i wykazanie korzyści jakie daje radjo.

Pierwszy rok pracy przyniósł 280.000 radjosłuchaczy, następny zaś rok 400.000. Przy zgłaszaniu się o udzielenie pozwolenia na posiadanie aparatu odbiorczego podaje się opis szczegółowy całego odbiornika, który jest następnie badany przez specjalnych urzędników. Wysokość opłaty za abonament wynoszą 2 jeny miesięcznie, z czego jedna idzie dla towarzystwa radjowego, druga zaś na koszta badania aparatów i t. p.

Budynek radjostacji nadawczej w Tokio jest zbudowany z żelazo betonu, w tym celu, aby w razie jakiegoś trzęsienia ziemi, radjostacja mogła dalej pracować i w ten sposób ostrzegać mieszkańców o grożącym niebezpieczeństwie. Studjo japońskie odznacza się charakterystyczną cechą, że jest przystosowane do produkcji artystów siedzących na ziemi. Niema w niem bowiem żadnych foteli ani krzeseł. Programy radjostacyj japońskich posiadają nadzwyczaj poważny charakter, składają się z audycyj wychowawczych, odczytów treści naukowej, lekcji języków obcych, wreszcie kilkakrotnie w ciągu dnia cen artykułów żywnościowych i towarów. Wieczorem koncerty, wśród których brak muzyki europejskiej.

Na ogół radjosłuchaczy przeważną ilość stanowią posiadacze aparatów dedektorowych, reszta to „lampowicze", którzy i tak nie mają nadzwyczaj dobrych odbiorów, fakt ten jest przypisywany własnościom terenowym.

—o◎o—

Recitale radjowe dwóch sław

Tak się złożyło, że abonenci stacji łódzkiej usłyszą w środę dnia 7 b. m. wieczorem dwa recitale, jeden fortepianowy i drugi skrzypcowy w wykonaniu artystów o europejskiej sławie. O godz. 20.25 transmituje Łódź z Katowic fortepianowy recital znakomitego szwajcarskiego pianisty

Egona Petri'ego,

którego znają radjosłuchacze z występów przed mikrofonem stacji stołecznej. O godz. 21.25 nadany zostanie ze studja z Warszawy i transmitowany przez rozgłośnię łódzką Polskiego Radja recital skrzypcowy jednego z najlepszych skrzypków europejskich Węgra

Laszlo Szentgyorgyego,

który wykona szereg utworów Hubay'a, Beethovena i innych.

W ten sposób w ciągu jednego wieczora staną przed mikrofonami polskich stacyj dwaj wybitni artyści o głośnych nazwiskach, co będzie prawdziwą ucztą artystyczną dla radjoamatorów polskich.

ROZMAITOŚCI RADJOWE

KADEN-BANDROWSKI PRZED MIKROFONEM.

Dnia 7 maja kwadrans literacki wypełni prelekcja jednego z czołowych pisarzy doby współczesnej Juljusza Kaden-Bandrowskiego. Kaden-Bandrowski wygłosi psychologiczną impresję na temat procesu twórczości literackiej. W jaki sposób autor przyjmuje wrażenia z życia i jak przerabia je wewnętrznie na dzieło sztuki i nadaje im odpowiednią formę, jaki jest stosunek autora do jego dzieła, — oto są myśli i zagadnienia, które poruszy w swojej prelekcji Kaden-Bandrowski. Poza tem zapowiedziane na czwartek, dnia 8 maja słuchowisko w układzie i reżyserji Leona Schillera, oparte na „Nieboskiej komedji" Z. Krasińskiego, zostaje narazie odłożone.

POŻĄDANA INOWACJA.

Stacja stołeczna nadaje od pewnego czasu codziennie z wyjątkiem niedzieli prasowy dziennik radjowy dla użytku radjosłuchaczów. Dziennik ten uwzględnia wszystkie aktualne wiadomości dnia z kraju i zagranicy, zaczerpnięte z biuletynu Polskiej Agencji Telegraficznej i innych agencyj prywatnych. Materjał ten jest oczywiście odpowiednio przerabiany i przystosowywany do wymogów mikrofonu i składa się tylko z rzeczy najbardziej ciekawych, które mogą zainteresować każdego radjosłuchacza. Prasowy dziennik radjowy nadawany jest w godzinach wcześniejszych, niż to miało miejsce w komunikatach P. A. T. nadawanych dotychczas, a przeznaczonych dla publiczności.

KONKURS DLA DZIATWY RADJOWEJ.

Kierownictwo działu dziecięcego stacji warszawskiej wpadło na szczęśliwy pomysł zorganizowania konkursu dla swoich młodocianych słuchaczy. Konkurs ten prowadzi znany dobrze dzieciom prelegent p. Henryk Ładosz. Polega on na nadawaniu raz na miesiąc dwóch zagadek i jednej szarady. Co trzy miesiące ogłaszany będzie przez mikrofon wynik tego konkursu przyczem ci uczestnicy, którzy uzyskają największą ilość punktów, uzyskają nagrody przygotowane przez dział dziecięcy.

RADJO - OPERETKA PRACUJE.

Radjooperetka warszawska rozwija się z każdym dniem coraz więcej i dziś, po 4 latach istnienia święci nielada triumfy, nosząc słuszne miano najlepszej audycji warszawskiej. Opracowanie radjofoniczne p. Michaliny Makowieckiej jasne, zwięzłe i barwne oraz energiczna i staranna reżyserja przyczyniają się wielce do powodzenia operetek, a wykonawcy, składający się zwykle z czołowych sił opery warszawskiej bogactwem swych talentów i pięknem brzmieniem głosu dopełniają kunsztownej całości. Ostatnio na wybitne wyróżnienie zasłużyła piękna operetka Nedbala „Polska krew", nadana dnia 14 kwietnia. W operetce tej brali udział pp. Maryla Karwowska, Tola Mankiewiczówna, Stanisław Gruszczyński, Bolesław Bolko i Aleksander Wasiel.

DWA CZWARTKOWE SŁUCHOWISKA.

Wydział literacki stacji stołecznej przygotował na czwartek dnia 8 b. m. godz. 21.30 dwa krótkie słuchowiska. „Kłopoty redaktora" — humoreskę Bolesława Prusa i fragment z książki Ferdynanda Goetla „Pątnik Karapeta" p. t. Uratowanie Kiwacza". Obydwa utwory zradjofonizował p. Z. Marynowski. Te pełne humoru i pogody dwa obrazki słuchowe, wykonają artyści scen warszawskich pod kierunkiem reżyserskim dyr. M. Meliny.

KWADRANS BUCHALTERÓW.

Kierownictwo programowe stacji warszawskiej wprowadziło do programów radjowych na stałe t. zw. kwadranse buchaltera, które nadawane będą raz na miesiąc. Kwadranse te wygłaszać będzie prezes Polskiego Związku Rzeczoznawców i Buchalterów Bilansistów oraz red. „Buchaltera Polskiego" p. Antoni Szyller. W kwadransach tych omawiane będą zawodowe sprawy buchalterów, a więc kwestje podatkowo-buchalteryjne i techniczne, oraz wszelkie tematy związane z odpowiedzialnym i tak ważnym dla życia gospodarczego kraju zawodem buchaltera. Pierwszy taki kwadrans wygłoszony został we wtorek, dnia 29 kwietnia r. b. o godz. 19,25.

—o◎o—

HASŁO GOSPODARCZE

ŚWIATOWY SPADEK CEN

Systematyczny spadek cen głównych surowców i artykułów żywnościowych obserwowany w ostatniem dziesięcioleciu, a ostatnio przybierający zastraszające rozmiary, oraz udzielający się ostatnio cenom detalicznym, nawet produktów fabrycznych, stanowi jedną z głównych przyczyn wielkiego kryzysu gospodarczego, który przeżywają obecnie niemal wszystkie organizmy gospodarcze świata. Jednolitość tego światowego ruchu zniżkowego nakazuje dopatrywać się pewnych wspólnych jego przyczyn, rządzonych przez nieomylne prawa gospodarcze. Poszczególne grupy ekonomistów różne znajdują dla zjawiska tego wytłumaczenie.

Najogólniej przyjętym jest pogląd, za którym stoją zwolennicy teorji ilościowej pieniądza, szukający przyczyn zniżki cen w zmniejszaniu się produkcji złota. Istotnie powojenne cyfry produkcji niższe są znacznie od przedwojennych. I tak gdy w r. 1913 ogólna produkcja złota wynosiła blisko 12 miljardów obecnych francuskich franków, to w czasie wojny do r. 1922 produkcja spada do bardzo niskich cyfr, by w okresie od 1924 do 1928 wynosić rocznie od 10 do 10 i pół miljardów, czyli od 12 do 16% mniej od produkcji z r. 1913. Opierając się jedynie na produkcji złota należałoby oczekiwać w nadchodzących latach dalszej zniżki cen, gdyż brak nadziei, by obecny poziom produkcji złota utrzymał się czas dłuższy wobec stopniowego wyczerpywania się kopalń oraz maksymalnego nasilenia produkcji złota w kopalniach Transvaal'u, dostarczających przeszło połowę światowego wydobycia złota.

Bardziej postępową od teorji ilościowej jest teorja dochodu. Opierając się na tem samem założeniu, co teorja ilościowa, uważa ona, że jakkolwiek rozdział dopływającego złota nie odbywa się równomiernie wśród poszczególnych państw, tem niemniej wzrost ilości złota powoduje zwiększenie dochodów, gdyż państwa zwiększające swe zapasy złota, równocześnie czynią znaczne zamówienia na rynkach zagranicznych, a złoto w ten sposób pośrednio odgrywa rolę regulatora cen. Zwolennicy obu teoryj poszukują potwierdzenia swych poglądów w stwierdzonym przez ekonomistów zjawisku cyklicznego kształtowania się ruchu cen w zależności od wzrostu, względnie spadku produkcji złota. Tak więc pierwszy cykl rozpoczyna się w roku 1790 z okresem zwyżkowym do roku 1820, a zniżkowym do roku 1846. Drugi cykl rozpoczyna się w połowie ubiegłego stulecia ze zwyżką do roku 1873, zniżką do roku 1896. Po tej dacie miał się rozpocząć trzeci cykl, którego okres zwyżkowy właśnie miał się ukończyć w roku 1920, ustępując miejsca fazie zniżkowej.

Nie podobna bezwzględnie odmówić pewnej dozy słuszności zwolennikom obu teoryj. Z drugiej strony jednak przesadnem jest w dzisiejszych, coraz bardziej skomplikowanych stosunkach gospodarczych, przypisywanie wyłącznie złotu decydującego wpływa na kształtowanie się cen towarów. Niewątpliwie wzrost produkcji złota działa w kierunku zwyżki cen. Jeżeli nie zawsze powoduję w dostatecznym stopniu, to dzięki oddziaływaniu innych momentów gospodarczych. Obecnie niedostateczny wzrost produkcji złota nie oddziaływa w kierunku zwyżki cen, pozostawiając pole do działania innym momentom natury gospodarczej, które wyraźnie sprzyjają obecnej dobie zniżkowej tendencji cen. Momenty gospodarcze, to ogólna dążność w kierunku obniżenia kosztów produkcji, oraz równoczesnego zwiększenia produkcji. Cała działalność racjonalizacyjna i organizacyjna zarówno produkcji przemysłowej, jak i rolniczej, proces koncentracji przemysłowej i handlowej, wreszcie zastępowanie ludzkiej siły roboczej w coraz wyższym stopniu maszyną, związany z tem kolosalny postęp techniki, wszystko to zmierza do obniżenia kosztów produkcji, globalnego wzrostu produkcji i zwiększenia jej rentowności.

Zwiększenia rentowności zaś szuka się przedewszystkiem w drodze powiększenia zbytu, chociażby przy obniżonych cenach sprzedażnych. Jeszcze w wyższym stopniu, niż produkcji przemysłowej, dotyczy to produkcji rolniczej, gdzie wskutek wzrostu wydajności, ceny produktów rolniczych mają tendencję kształtowania się znacznie poniżej poziomu cen produktów przemysłowych. Wzmiankowany proces gospodarczy odbywa się niewątpliwie od 150 lat, t. j. od momentu, gdy maszyna parowa zrewolucjonizowała prymitywne metody produkcyjne. Pomijając jednak jego intensyfikację w ostatnim okresie, nie znajduje on ostatnio równoważnika w silnie zwiększającej się ilości złota. Stąd też istotnie mamy od 10-ciu lat do czynienia z ogólnym spadkiem cen w złocie, obserwowanem w kraju o walucie złotej, a maskowanym w krajach o pieniądzu papierowym, zwłaszcza zaś deprecjonującym się. Ten spadek cen, który od $1\frac{1}{2}$ roku przybrał znacznie na sile, wstrząsa podstawami gospodarki światowej, zmuszając do rewizji metod pracy, dla przywrócenia rentowności produkcji i wymiany. **S.**

NOWE NADZORY

Do Sądu Okręgowego wpłynęło podanie firmy „Maurycy Frankenstein" o udzielenie odroczenia wypłat. Firma ta istnieje od 1908 roku i jest jednem z największych przedsiębiorstw przemysłu konfekcyjnego w Polsce. Centrala i pracownia firmy mieści się w Brzezinach. Firma posiada swój skład towarów w Poznaniu, obsługując swojemi produktami rynek krajowy i zagraniczny; eksportuje swoje wyroby do Danji, Angji i Holandji. Naskutek panującego obecnie kryzysu ekonomicznego, zwężenia kredytu towarowego i pieniężnego, zmiany konjunktury przy nabywaniu towarów przez żądanie zapłaty w gotówce za surowe materjały, które dotychczas firma nabywała na 9-12 miesięczny kredyt. Naskutek skurczenia się rynku krajowego, dużej ilości upadłości i nadzorów i pozasądowej regulacji odbiorców firmy — „Maurycy Frankenstein" znalazł się chwilowo w trudnościach płatniczych. Analiza załączonego do podania bilansu stwierdza, że firma dysponuje aktywami, przewyższającemi pasywa, że — nawet nie licząc zupełnie nieruchomoci, prawie wolnych od obciążeń — płynny kapitał przewyższa zadłużenie o blisko 50.000 złotych, a doliczając do tego wartość nieruchomości — o przeszło 200,000 złotych. Bilans zamyka się sumą 723,594,86 zł. Kapitału własnego firma posiada około 225,000 złotych. Maszyny, nieruchomości i urządzenia, a więc ogół aktywów niepłynnych wynosi około 185,000 złotych, a zatem są pokryte przez kaputał własny z nadwyżką. Zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 470,000 złotych, na co firma posiada w aktywach płynnych i półpłynnych 535,000 zł.

W grudniu ub. roku wnieli podanie o odroczenie wyplat Jakób i Wilhelm Laskowscy, właściciele fabryki wyrobów włókienniczych przy ul. Kilińskiego 70. Skład firmy znajduje się przy ul. Piotrkowskiej 101. Spółka posiada charakter firmowy. Bilans, załączony do podania wykazywał 700,000 zł. w zamknięciu, sumę tę biegły obniżył do 600,000 zł.

Sąd udzielił wówczas odroczenia wypłat do dnia 18 kwietnia b. r. Obecnie petenci złożyli podanie o wszczęcie postępowania układowego. Podanie to Sąd zatwierdził.

W kwietniu ub. roku podanie o odroczenie wypłat adwokat Osiecki pełnomocnik firmy „N. Moszkowicz i W. Rajchman". Przedsiębiorstwo istnieje od 1918 r. trudni się sprzedażą towarów włókienniczych, siedziba jego mieści się przy ul. Piotrkowskiej 36, ponadto istnieje filja przedsiębiorstwa prz ul. Piotrkowskiej Nr. 42. Bilans po skorygowaniu go przez biegłego wykazywał w zamknięciu sumę 175,000 zł

Sąd udzielił odroczenia wypłat na 3 miesiące, poczem właściciele przedsiębiorstwa zaproponowali zawarcie układu z wierzycielami przy redukcji długów do 70 proc. Suma ta miała być spłacona w ratach kwartalnych w ciągu 2-ch lat.

Sąd układ zatwierdził.

Bilans pierwszych dni
Targów w Poznaniu

Dopiero 4-ty dzień Targów Poznańskich wykazał jak słuszną była metoda zastosowana w tym roku do zwiedzających a polegająca na zapraszaniu przedewszystkiem odbiorców. Rzeczą charakterystyczną dla targów tegorocznych jest fakt małego udziału szerokiej publiczności, żądnej tylko oglądania eksponatów. Stąd odnosi się też wrażenie, że na targach niema wiele gości. Stwierdzić jednak trzeba, że przeszło 90 proc. zwiedzających Targi składa się przedewszystkiem z kupców, przemysłowców i rolników.

Najwymowniej świadczą o korzyściach stosowanej metody wyniki transakcji, dokonanych w pierwszych 4-rech dniach istnienia Targów. Wystarczy podkreślić, że ogólna suma przeprowandzonych w tym krótkim czasie transakcyj wynosi przeszło 3 milj. złotych. Transakcyj dokonano z Rumunją, Węgrami, Anglją, Niemcami, Szwajcarją, Gdańskiem, Holandją i Ameryką. Specjalnie duże zainteresowanie dla naszego przemysłu szklanego wykazuje Estonja, Turcja i Rumunja.

—o⊙o—

Z notatnika handlowca

WZROST EKSPORTU POLSKICH PRODUKTÓW CHEMICZNYCH.

Wywóz produktów chemicznych, oparty na świadectwach eksportowych, w pierwszym kwartale r. b. osiągnął 1.026.000 kg. wartości 6.369.000 zł., czyli w porównaniu z tym samym okresem r. 1929 zwiększył się o przeszło 2.807.000 zł. W porównaniu z pierwszym kwartałem 1929 roku wzrósł najsilniej pod względem wartości wywóz przędzy jedwobiu sztucznego.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI ZAGROŻONEGO PRZEMYSŁU.

W dniu 4 b. m. odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli fabryk obuwia mechanicznego. Po wygłoszeniu referatu sprawozdawczego przez jednego z wybitnych znawców tej branży, w dyskusji poruszane były sprawy sposobów zwalczania trwającego wciąż jeszcze kryzysu, rozbudowy eksportu naszego obuwia zagranicę, stosunku do niewypłacalnych odbiorców i t. p.

PRZETARG NA DOSTAWĘ SZYN DLA KOPALNIANYCH LINIJ PODZIEMNYCH.

Dnia 22-go maja odbędzie się przetarg na dostawę dla bułgarskich państwowych kopalń węgla na dostawę szyn do kopalnianych linji podziemnych, złączków do umocowywania szyn i śrub kolejowych. Wartość dostawy wynosi 2.73.800 lewów. Termin wykonania dostawy 6-cio miesięczny.

WYWÓZ DROBIU BITEGO Z POLSKI DO NIEMIEC W R. B.

Niemcy sprowadzają duże ilości drobiu bitego. W marcu r. b. import drobiu bitego wyniósł 24.236 q. wartości 4.484 tys. Rmk., a w ciągu pierwszego kwartału r. b. — 84.295 q. o wartości 15.537. tys. Rmk. Polska w imporcie tym bierze dość mały udział. W marcu r. b., jak podaje statystyka niemiecka, z Polski sprowadzono do Niemiec 623 q. drobiu bitego, a import tego artykułu w ciągu pierwszego kwartału r. b. wyniósł 2.650 q.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERJI KUPUJĄ „URSUSA".

Państwowe Zakłady Inżynierji nabyły portfel akcyj S. A. Zakłady Mechaniczne „Ursus", znajdujący się dotychczas w posiadaniu Banku, Gosp. Kraj. stając się w ten sposób głównym właścicielem tego przedsiębiorstwa. Dzięki temu możliwem stanie się usprawnienie działalności, oraz potanienie kosztów produkcji obu tych zakładów, których produkcja w znacznym stopniu pokrywa się ze sobą.

—⊙—

Sytuacja w łódzkim przemyśle pończoszniczym

Zawarcie traktatu handlowego polsko-niemieckiego czyni aktualną groźbę konkurencji poszczególnych dziedzin importującego do nas przemysłu niemieckiego z za kładami przemysłu krajowego w Polsce.

Jest wysoce prawdopodobne, iż sfery gospodarcze niemieckie zwrócą uwagę na możliwości zbytu w Polsce dla wyrobów pończoszniczego przemysłu Niemiec. W związku z tem zwróciliśmy się do miarodajnych czynników o opinję w tej kwestji.

Jak wynika z udzielonych nam wyjaśnień — polskie zakłady pończosznicze mogą być zagrożone przez import niemiecki w jednym tylko wypadku, t. j. wówczas, gdyby przemysł eksportowy niemiecki chciał pracować na dumping, przy jednoczesnem udzielaniu szerokich kredytów. Ponieważ jednak gospodarcze sfery Niemiec zdają sobie aż nazbyt dobrze sprawę z tego, jakiemi stratami grozi kredytowe zaangażowanie się w czasach obecnych u kupiectwa polskiego, które nawet we wzajemnych stosunkach musi uciekać się coraz częściej do wymagania pokrycia gotówkowego, można liczyć się z ewentualnością stosowania przez Niemcy dumpingu, którym — nawet przy pokryciu gotówkowem ze strony odbiorców naszych nie dałby importerom oczekiwanych zysków choćby w postaci opanowania rynku polskiego. Stąd też liczyć się można z tem, iż przemysł niemiecki będzie próbował raczej wejść na rynki krajowe polskie w sposób normalny, bez stosowania dumpingu, a wówczas żaden ych godnych uwagi strat polski przemysł pończoszniczy nie poniesie. Kwestja ta będzie zresztą całkowicie aktualną i ostatecznie wyjaśnioną z chwilą wprowadzenia w życie omawianego traktatu. (ag)

Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2 | Główna 1. **WODEWIL** Główna 1.

HARRY LIEDTKE

Kurt Vesperman, Hans Junkerman i Herman Picha

w filmie najnowszej produkcji p. t.

Władca Karnawału

Nad program: **-F-A-R-S-A-** Nad program:

Zielona 2 **CORSO** Zielona 2

Sensacyjny film cyrkowy p. t.

ARENA GROZY

z życia artystów największego cyrku świata.

Niebywałe atrakcje.

Nad program: **-F-A-R-S-A-**

KINO-TEATR 1042

LUNA

Dziś i dni następnych!

Ostatni krzyk techniki filmowej!

Film jakiego jeszcze nie oglądał świat

ZAGŁADA OD WSCHODU

ROK 1950

Genjalna wizja przyszłości, najoryginalniejszy film, jaki kiedykolwiek pojawił się na horyzoncie kinematografji

W rolach głównych:

Benita Hume i Jameson Thomas.

Leon Kantor, na czele wielkiej orkiestry symfonicznej

Pocz. seansów o godz. 4 pp., w sob. i niedz. o godz. 12 w poł. — Ceny miejsc zniżono. W sob. i niedz. od g. 12—3 pp. wszystkie miejsca po **50 gr· i 1 zł.**

Dźwiękowy kino-teatr

GRAND KINO

Nawet nie notowana dotychczas frekwencja w Łodzi nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

Pieśniarz Paryża

najpotężnie dzieło amerykańskiej produkcji filmowej

W roli głównej bożyszcze Raryża

Maurice Chevalier.

Ceny miejsc zniżone:

Zł. 1.—, 2.—, 3.—

Początek seansów o godz. 4.30 pp.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

„SPLENDID"

20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następpych!

Pierwszy europejski 100 proc. film dźwiękowy

Melodja serc

Prześliczny film miłosny pełny napięcia dramatycznego, Malownicze tło puszty węgierskiej i pięknego Budapesztu

W rolach głównych:

Willy Fritsch i Dita Parlo

Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cyganów

JANCZI BALOGHA.

Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

Każdy musi usłyszeć jak brzmi „Melodja serc", którą odśp. Willy Fritsch. Ponadto: Rewelacja z ekranu **Djalog polski** w niezwykłym 20-to minutow. polskim filmie dźwiękowym sensacja.

Początek seans. o godz. 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc na wszystk. sean. zł. 1, 2, 3.

TEATR ŚWIETLNY I DZWIĘKOWY

„CASINO"

Dziś po raz ostatni!

Pikantny dramat erotyczny z zakulisowych tajników współczesnych małżeństw

Orgje zabaw!

Kontredans rozwodów!

p. t.

DZIEJE MAŁŻEŃSTWA

W rolach głównych:

NORMAN KERRY

oraz gwiazda dźwiękowa, bożyszcze Ameryki i Europy

THELMA TODD

za którą wszyscy szaleją.

Nadprogram: **Atrakcyjne dodatki.**

Początek o godz. 4,30.

Genjalny reżyser i artysta

PUDOWKIN

stworzył arcydzieło, które bezsprzecznie nazwać możemy nowym triumfem kinematografji

p. t. **Biali i Czerwoni**

Wkrótce kino **„PALACE"**

KINO-TEATR

RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Wspaniała para kochanków

Mikołaj Rimski i Elza Temary

w najlepszej swej kreacji

Dlatego że Cię kocham

Dramat wielkiej miłości i poświęcenia. Realizacja chluby Francji Ch. Burgueta.

— Następny program: —

???

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

225

SŁOŃCE

— Napiórkowskiego 28 —

Dziś i dni następnych

JARMARK MIŁOŚCI

Kipiący warem krwi dramat białej niewolnicy

W rol. głównych: Najpiękniejsza gwiazda Ameryki **Bille Dove**

Gilbert Roland i Noah Beery

Następny program:

Pat i Patachon jako Bohaterowie.

Uwage: Ceny miejsc zniżone. I m. 70 gr., II m. 60 gr., III m. 40 gr. W niedziele na pierwszy seans od g. 1—3 wszystkie miejsca po 40 groszy. sobotę od 3—5 po 40 gr. Początek w dni powszednie od godz. 5, 7 i 9, w sobotę o godz. 3, niedziele i święta o godz. 1 pp.

DŹWIĘKOWY

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

47

Dziś i dni następnych!

Upadły Anioł

Film powyższy jest ostatnim wyrazem techniki dźwiękowej.

W rolach głównych:

Nancy Carroll, Gary Cooper i Paul Lukas.

— NADPROGRAM: —

REWELACYJNY DODATEK DZWIĘKOWY.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30 Passe-portut i bilety wolnego wejścia nieważne

Mimo wielkich kosztów obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

Następny program: **Romans współczrsnej panny**

KINO **CZARY** TEATR

Dziś i dni następnych!

Bohater największych sensacji filmowych, ulubieniec całego świata mistrz nad mistrze

DOUGLAS FAIRBANKS

w arcyfilmie pełnym oszałamiających sensacji brawurowej odwagi p. t.

Jego królewska mość Douglas I

Początek seansów o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy. Na wieczorowe seanse **ceny miejsc zniżone.**



Teatr świetlny

PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne.
1038

Dziś rewelacyjna premjera.

„MIŁOŚĆ W OGNIU“

Wzruszający dramat odgrywający się na tle ostatniej wojny światowej

w rolach głównych: Bożyszcze Ameryki RYSZARD BARTHELMESS i urocza gwiazda ekranu MARION NIXON

Orkiestra pod dyr. A. Czudnowskiego.

Nasiona

warzywne, pastewne, wszelkiego rodzaju **kwiaty** — pierwszorzędnych, krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca

Skład apteczny i nasion

B. PILC

Łódź, **Plac Reymonta** (Górny Rynek) **5|6, tel. 187-00.**
902

HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza“ Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 728

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79

1006 **tel. 1.58-38**

LOSY

21-EJ POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI KLASOWEJ

są już do nabycia u wszystkich kolektorów

CENA CAŁEGO LOSU WYNOSI W KAŻDEJ KLASIE ZŁ. 40, ĆWIARTKI ZŁ. 10

Połowa losów wygrywa

CIĄGNIENIE W KLASIE I-EJ DNIA 17 i 19 MAJA.

Na 8 miesięcy

245 **na spłaty ratami**

Aparaty RADJO

od 3 do 6 lamp **TYLKO** polskiego wyrobu.

Cena aparatów:

3 lampowy	— 220 zł.
4 „ . . . od	— 350 zł.
5 „ . . . od	— 600 zł.
5 lampowy opancerzony	— 900 zł.

POLSKIE RADJO

inż. Krzyżanowski i S-ka

ul. Andrzeja 4, tel. 201-04.

DR. MED.

EDWARD

REICHER

Choroby skórne i weneryczne.

Leczenie diatermją. Elektroterapja.

ul. Południowa 28

Od 8—10 rano, 12-2 i 5—8,30 wiecz. w niedzielę od 9—2 pp. 729

Dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.

ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań spacjalnie godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych **ceny lecznic.** 1063

Nr. 214, 216, 215—30.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi „XVI“ rewiru RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Karola 30 na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 13 maja 1930 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 8 przy ul. Karola odbędzie się licytacja ruchomości należących do Adolfa Herszkowicza składających się z mebli, oszacowanych na zł. 1025.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 1 maja 1930 r.

Komornik (—) RAFAŁ SAKKIŁARI.

Do akt. Nr. 1064 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 14 maja 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Jakób Foerster i Syn“ i składających się z mebli garderoby męskiej i maszyny do szycia, oszacowanych na sumę zł. 875.

Łódź, dnia 2 maja 1930 r.

Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Nr. 780-30.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi „XVI“ rewiru RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Karola 30 na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 13 maja 1930 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 14-16 przy ul. Anny odbędzie się licytacja ruchomości należących do f.: „Fabr. przędzy glanc. tasiem i sznurowadeł K. Brauer“, składających się z runmaszyn f.: „Koerting“, oszacowanych na zł. 1000.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1930 r.

Komornik (—) RAFAŁ SAKKIŁARI.

Do akt. Nr. 1434 — 1930 r. — 1433 — 30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 maja 1930 r. od godzinie 10 rano w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 34 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Koniecpolskiego i Sury Koniecpolskiej i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1000.

Łódź, dnia 2 maja 1930 r.

Komornik (—) STANISŁAW DULKOWSKI.

Do akt. Nr. 1442 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 maja 1930 r. od godzinie 10 rano w Łodzi przy ulicy Żeromskiego Nr. 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jakub Szlezinger i Sey“ i składających się z 3ch maszyn do wyrobu pończoch, oszacowanych na sumę zł. 650.

Łódź, dnia 5 maja 1930 r.

Komornik (—) STANISŁAW DULKOWSKI.

Do akt. Nr. 1375 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 maja 1930 r. od godzinie 10 rano w Łodzi przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Teofila Stroynowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1050.

Łódź, dnia 2 maja 1930 r.

Komornik (—) STANISŁAW DULKOWSKI.

DOKTOR Med.

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25 tel. 126-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 635

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1

Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

Proszek „Uniwersal“

usuwa wszelkie nerwobóle:

Proszek „Potol-Glob“

usuwa pocenie się pach i nóg.

Żądać wszędzie

Dr. med.

RÓŻANER

Dzielna 9. tel. 28-98

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 1028

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

1025 **PORADA 3 zł.**

NOWOOTWORZONA FABRYKA MEBLI GIĘTYCH

„VIENPOL“



poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretek i różnych stolików oraz wszystko w zakres giętych mebli wchodzące.

Łódź,

ul. Zawadzka 5

763

Dyrekcja Ceł w Warszawie

ul. Marszałkowska 31a zawiadamia, że w Monitorze Polskim z dnia 6-go maja b. r. ogłasza się przetarg publiczny na dostawę podszewki pod mundury dla dozorców celnych. 269

„Radjo Pogotowie“

Tel 183-40 Pomorska 20.



Naprawa, wizyty na mieście. Przebudowa radjo aparatów z zastosowaniem do stacji łódzkiej. Eliminatory. Ładowanie wypożyczanie, reperacja akumulatorów. Wszelkie zlecenia radjowe codziennie od 9 do 21. 164

Dr. med.

J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów

rentgenodiagnostyka

Piotrkowska 164

Tel. 114-20 220

Zdolny,

sumienny i inteligentny elektro i radjomonter, na stałą posadę do poważnej instytucji poszukiwany od zaraz. Szczegółowe oferty z odpisami świadectw składać do adm. „Hasła Łódzkiego“ pod „St. 14“

Potrzebna

kelnerka lub panienka do roznoszenia obiadów do Klubu Kasy Emerytalnej Pracowników Elektrowni od zaraz, Przejazd 46 100

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „	„ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „	„ 8.—
Odnoszenie do domu	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane	40 „ „ „ 1 „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne	12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)

Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr: wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski. Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz

Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.